Nr. 132 (3327) Warszawa, SOBOTA 12 Maja 1928 r. Rok XXXIV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

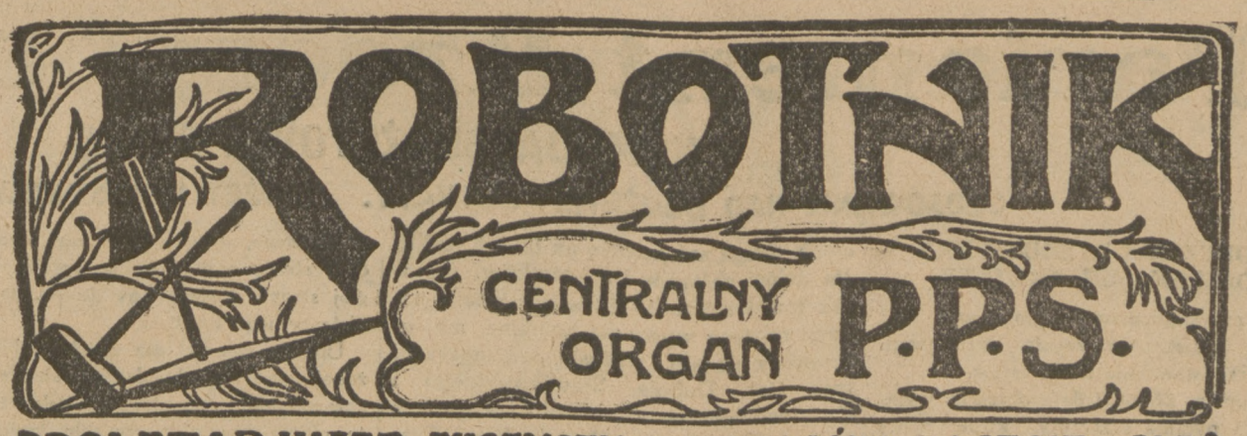

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

KLASOWOŚĆ NASZEGO STANOWISKA

Polska Partja Socjalistyczna reprezentuje dzisiaj interesy i dążenia rozmaitych grup społecznych; grupy te są następujące: *proletarjat przemysłowy, proletarjat rolny, znaczny odłam inteligencji pracującej, poważną część małorolnego i bezrolnego włościaństwa.* Mówimy rozmyślnie: *„interesy i dążenia"*, byłoby bowiem zupełnem niezrozumieniem *Socjalizmu*, próbować zamknąć go w ciasnych ramach *materjalnych* potrzeb klasy robotniczej. Taki „materjalistyczny" punkt widzenia, popularny przed sześćdziesięciu czy pięćdziesięciu laty, należy do przeszłości raz na zawsze przezwyciężonej. *Socjalizm* obejmuje nie tylko obronę *interesu* określonych warstw społeczeństwa; obejmuje zarazem skalę olbrzymią nastrojów uczuciowych, pragnień etycznych, tęsknot do sprawiedliwości powszechnej, snów o wolności, o szczęściu, o *lepszym* człowieku. Odwieczny *romantyzm* ducha ludzkiego zespala się w jedną całość z *realizmem* codziennej walki i pracy.

Klasowość naszego stanowiska oznacza i postulat wyższych płac w danej gałęzi przemysłu, i ocenę jasną w pewnym kierunku zdecydowanym roli dziejowej mas pracujących pod względem społeczno-politycznym, kulturalnym, gospodarczym, wogóle pod względem stosunku do *zagadnienia cywilizacji.*

Wybory z dn. 4 marca r. b. udzieliły *Socjalizmowi polskiemu* poparcia tych właśnie grup społecznych, które wymieniliśmy na wstępie. Z wielu stron podniosły się twierdzenia, że jesteśmy oto „partją wiejską", że zmieniamy swój charakter. Jest to wszystko głupstwem! Istota sprawy leży zgoła gdzieindziej. Rzecz polega na tem, że — z jednej strony *warunki przedmiotowe*, z drugiej zaś — *podmiotowe* — nakreśliły robotnikom fabrycznym, robotnikom rolnym, pracownikom umysłowym, licznym odłamom drobnego rolnictwa *tę samą w zasadzie rolę dziejową w obecnym okresie* rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturalnego świata, a zatem i Polski, w obecnym okresie rozwoju *kapitalizmu*, gdy życie postawiło na porządku dziennym pytanie, *czy ta forma organizacji produkcji i wymiany*, czy ta forma kulturalnego bytowania *może się nadal utrzymać.*

Określamy te wszystkie grupy społeczne mianem wspólnem *Świata Pracy. Interesy* ich są niekiedy te same, niekiedy równoległe, niekiedy pozornie rozbieżne, nigdy sprzeczne. *Dążenia* znowuż, *potrzeby duchowe*, najgłębsze osnowy etyczne buntu przeciwko rzeczywistości są zawsze te same, bo z tych samych powstają źródeł.

Dlatego *Socjalizm* stał się po wojnie ideą wspólną, przedstawicielem wspólnym, ruchem wspólnym rozmaitych odłamów *Świata Pracy*, co nie odebrało mu wcale charakteru wyrazicielą *klasy robotniczej.*

Proletarjat fabryczny z natury swego położenia w społeczeństwie, swego skupienia w wielkich miastach i wielkich ośrodkach przemysłowych, z natury swojej historji wreszcie, zajmuje pozycję i przedniej straży, i głównej kolumny szturmowej w wojnie ze starym porządkiem społecznym. Ogarnięcie zaś przez wpływy socjalistyczne proletarjatu rolnego, inteligencji, drobnego rolnictwa i t. d. nie stanowi żadnej „zmiany charakteru", jest za to przystosowaniem się do zupełnie nowych warunków, niemożliwych do przewidzenia w połowie stulecia ubiegłego.

Socjalizm pozostał *ruchem klasowym*, ale *klasowość* nasza rozszerzyła się w zależności od rozszerzenia się *podstawy społecznej*, na której dźwigać dziś można walkę o nowy ustrój i o nową kulturę.

Dzień 4 marca był w Polsce *stwierdzeniem* faktu, powszechnego w Europie. Na jego tle wyrastają *dwa* punkty walki *z dwiema* siłami, zmierzającemi pod każdym względem w odmiennym, zasadniczo sprzecznym kierunku: jedna — to *komunizm*, druga — to cała gama tonów i odcieni, obejmowana pojęciem *faszyzmu.*

Od losów tej walki zależy również jutro Rzeczypospolitej Polskiej.

Mieczysław Niedziałkowski.

C. K. W.

Posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S. odbędzie się w środę, 16 maja, o g. 5 pp. w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie.

Sekretarjat Generalny.

Z. P. P. S.

POSIEDZENIE SEKCJI SPOŁECZNO-GOSPODARCZEJ

Posiedzenie Sekcji Społeczno-Gospodarczej Z. P. P. S. odbędzie się we wtorek, 15 maja, niezwłocznie po posiedzeniu Sejmu w lokalu Z. P. P. S.

Prezes: Marek.

AMNESTJA

Rząd postanowił wystąpić z własnym projektem amnestji z okazji 10-lecia odzyskania Niepodległości. Projekt odpowiedniej ustawy amnestyjnej został uchwalony na wczorajszem posiedzeniu Rady Ministrów. Amnestja ma dotyczyć przestępstw zarówno należących do właściwości sądów karnych powszechnych i wojskowych, jak i właściwości władz administracyjnych.

Amnestja dotyczyć ma pewnej kategorji przestępstw z okresu tworzenia się Państwa i z okresu walk o niepodległość w r. 1919 i 20, dalej pewnej kategorji komunistów skazanych przed 3 maja 1926 r., młodocianych komunistów do 17 roku życia oraz pewnych przestępstw pospolitych, wykroczeń administracyjnych, grzywny i kary do 3 miesięcy. Kary więzienia dożywotniego zostaną zamienione na więzienie do lat 15, zaś kara śmierci na ciężkie dożywotnie więzienie.

ODPOWIEDŹ B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH P. PROF. KRZYŻANOWSKIEMU

Zarząd Główny Stowarzyszenia b. Więźniów Politycznych zakłada protest przeciwko uchwale sejmowej Komisji Budżetowej, która na wniosek referenta posła **Krzyżanowskiego** (BeBe) skreśliła z pozycji budżetowej 1.500.000 złotych na zaopatrzenie b. więźniów politycznych — kwotę 700.000 złotych.

Zarząd Główny Stow. b. Więźniów Politycznych stwierdza,

a) że suma 1.500.000 złotych na zaopatrzenie b. więźniów politycznych została w roku bieżącym po raz pierwszy w Polsce niepodległej preliminowaną, a to w związku z dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6-go marca br., przyznającym b. więźniom politycznym pozbawionym środków do życia bądź wskutek choroby, bądź też wskutek starości prawo do zaopatrzenia ze Skarbu Państwa,

b) **że dotychczas z tego tytułu jeszcze ani jeden skazaniec polityczny grosza nie otrzymał.**

Jeżeli się zważy, że na wniosek posła **Krzyżanowskiego** skreślono także 300 tys. złotych z zaopatrzenia weteranów powstań narodowych, otrzymuje się wrażenie, że ludzi, których ustawa postanowiła zaopatrzyć, traktuje się, jako natrętnych i uciążliwych dla Państwa osobników, którym wystarczają żebracze ochłapy. Zarząd Główny Stowarzyszenia b. Więźniów Politycznych oświadcza w imieniu swoich członków, że nie domagał się i nie domaga jałmużny, ale godnego traktowania sprawy zaopatrzenia tysięcy bojowników o wolność polityczną narodu, którzy mają do tego prawo. Bojownicy ci dotychczas — to jest przez 10 prawie lat niepodległości — otrzymywali pomoc od Skarbu Państwa w wysokości 24.000 złotych rocznie. Kwota ta mówi sama za siebie.

Zarząd Stowarzyszenia apeluje do powołanych czynników ustawodawczych i rządowych, by krzywdę wyrządzoną przez sejmową Komisję Budżetową tysiącom skazańców politycznych jaknajrychlej naprawiono.

Zarząd Główny Stowarzyszenia b. więźniów politycznych.

WYROK W PROCESIE O ZAMACH NA ŻYCIE TOW. SEITZA

Wiedeń, 11 maja. (PAT.). Za zbrodnię usiłowanego morderstwa na osobie burmistrza m. Wiednia, tow. Seitza, skazany został dziś aktor R. Strebinger na dwa lata ciężkiego więzienia.

AWANTURY KOMUNISTYCZNE NA ZGROMADZENIU SOCJALISTOW W WESTFALJI

Berlin, 11 maja. (PAT.). W czasie przemówienia b. pruskiego ministra Spr. Wewn. Severinga na zgromadzeniu socjalistów w Bottrop w Westfalji, doszło wczoraj do awantur, wywołanych przez komunistów, tak, iż musiano rozwiązać zgromadzenie. B. minister Severing, opuszczając salę, został czynnie zaatakowany przez komunistów, przyczem doszło do starcia między członkami republikańskich reichsbannerowców a członkami bojówek komunistycznych.

PROCES KOMUNISTY RAUBEGO O OSZUSTWO

Gdańsk, 11 maja. (PAT.). W toczącym się tu od poniedziałku procesie przeciwko b. posłowi komunistycznemu Raubemu, oskarżonemu o oszustwo na szkodę miejskiej Kasy Oszczędności w Oliwie, zapadł dziś wyrok, skazujący Raubego na 4 miesiące więzienia. Karę tę trybunał uznał za odbytą przez Raubego w areszcie śledczym. Zapadły dziś wyrok zwolnił b. posła Raubego od zarzutu oszustwa na szkodę oliwskiej Kasy Oszczędności, natomiast skazał go na wspomnianą wyżej karę za oszustwa, popełnione w Berlinie.

DYMISJA GABINETU ALBANSKIEGO

Białogród, 11 maja. (AW.). Z Tirany donoszą, że rząd albański podał się do dymisji. Powodem dymisji było nieporozumienie między Achmedem-bej-Zogu a kilku notablami albańskimi w sprawach polityki zagranicznej.

TOW. UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO — ZWIĄZEK ZAWODOWY KOLEJARZY

„WESELE KRAKOWSKIE"

ilustracja sceniczna autentycznego obrzędu wesela w Krakowskiem **odbędzie się dziś, w sobotę, 12 maja, o g. 7.30 w.** w sali Z. Z. K., przy ul. Czerwonego Krzyża 20.

Zaraz później

KONCERT I ODCZYT

prof. A. **Janowskiego** o wycieczce do Jugosławji.

Bilety nabywać można w Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci (Czerwonego Krzyża 20), w Księgarni Robotniczej (Warecka 9), w Komisji Międzyzwiązkowej Kulturalno-Artystycznej (Chmielna 49) oraz telefonicznie dla grup tel. 311-13.

„SĘDZIOWIE"

Stanisława Wyspiańskiego w wykonaniu zespołu artystycznego pod dyrekcją Al. **Zelwerowicza,**
jutro, w niedzielę, 13 maja, o g. 7.30 w. w sali Z. Z. K. przy ul. Czerwonego Krzyża 20.

Bilety nabywać można w tych samych instytucjach, które sprzedają na dzisiejsze **„Wesele Krakowskie".**

NA MARGINESIE „SPRAWY" POS. KAZIMIERZA BAGINSKIEGO

Jak czytelnicy wiedzą, ukazał się wczoraj „komunikat prasowy", donoszący, że grupa posłów „jedynki" postanowiła zwrócić się do kapituły kawalerów orderu „virtuti militari" z wnioskiem o cofnięcie tego orderu pos. **Bagińskiemu** z **„Wyzwolenia"** z powodu jego krytyki praktyk wyborczych na posiedzeniu Komisji Budżetowej Sejmu. W niektórych prowincjonalnych pismach „sanacyjnych" umieszczono już „odpowiednie" komentarze, zarzucające pos. **Bagińskiemu,** że występuje „przeciwko Państwu".

Nadmieniamy — dla pełni obrazu, że owi posłowie „jedynki" są sami kawalerami tego orderu.

Pos. **Bagiński** otrzymał „virtuti militari" za ofiarną pracę w P. O. W. czasu okupacji. Oskarżanie go o „antypaństwowość" jest śmiesznem głupstwem. Ale jest zarazem **próbą wywierania nacisku na sumienie człowieka,** który, jako poseł, składał ślubowanie, że według sumienia swego będzie oceniał sprawy państwowe.

Musimy stwierdzić, że dalsze tolerowanie tego rodzaju metod walki politycznej doprowadziłoby do zupełnej demoralizacji życia publicznego i do takiego zaostrzenia stosunków osobistych, któreby uniemożliwiło jakąkolwiek formę współżycia.

DELEGACJA KOMISJI CENTRALNEJ ZW. ZAWODOWYCH U P. MINISTRA PRACY

W SPRAWIE UBEZPIECZENIA NA STAROŚĆ, 8-MIO GODZINNEGO DNIA PRACY I BEZROBOCIA

W dn. 11 b. m. udała się do Pana Ministra Pracy delegacja Komisji Centralnej Związków Zawodowych w osobach: tow. tow. **Żuławskiego, Szczerkowskiego, Zdanowskiego, Stańczyka, Nosala, Gonerki, Maxamina** i **Zygelbojma.**

Delegacja złożyła Ministrowi, Dr. **Jurkiewiczowi,** postulaty Komisji Centralnej Związków Zawodowych w sprawie zabezpieczenia na starość, **żądając wniesienia do Sejmu przez Rząd projektu odpowiedniej ustawy.**

Zwrócono uwagę na obietnice partji rządowych w tej dziedzinie, w okresie wyborów do Sejmu, i doręczono p. Ministrowi odezwę wyborczą „Sanacji", poświęconą zobowiązaniu p. Marszałka Piłsudskiego wobec delegacji górników, że ustawa o zabezpieczeniu na starość zostanie stanowczo wprowadzona przez obecny Rząd. Delegacja zażądała zupełnie jasnego oświadczenia się co do stanowiska Rządu w tej sprawie, tak, by ogół robotników mógł być o tem odpowiednio poinformowany i wiedział, czego się w tej mierze może od Rządu spodziewać. **Delegacja wskazała na niesłychanie tragiczną sytuację robotników wypracowanych, t. zw. inwalidów pracy, pozbawionych możności zarobkowania, i nie mogących znaleźć zatrudnienia przy dokonywanej obecnie racjonalizacji produkcji.**

P. Minister oświadczył, że on sam jest bezwzględnym zwolennikiem wprowadzenia ustawy o zabezpieczeniu na starość i uznaje słuszność wszystkich przytoczonych argumentów, nie może jednak w tej chwili wyrazić stanowiska całego Rządu, lecz w najbliższym czasie spowoduje ustalenie opinji w tej mierze wszystkich ministrów i najdalej do końca czerwca r. b. powiadomi przedstawicielstwo związkowe o sprawie przedłożenia rządowego w tej dziedzinie.

Jako drugą sprawę, podniosła delegacja kwestję 8-miogodzinnego dnia pracy, **żądając przedłożenia projektu ustawy o ratyfikowaniu konwencji waszyngtońskiej, oraz domagając się przestrzegania postanowień obowiązujących ustaw o czasie pracy. Ponadto z całym naciskiem podkreślono konieczność wydania organom Ministerjum Pracy, oraz władzom administracyjnym praktycznych zarządzeń, zdążających do ukrócenia łamania ustawy o 8-miogodzinnym dniu pracy w górnictwie, przemyśle tkackim, w instytucjach użyteczności publicznej, w drukarniach państwowych i innych przedsiębiorstwach państwowych** i t. p.

P. Minister zapewnił, że Rząd na forum międzynarodowem stoi na gruncie Konwencji Waszyngtońskiej, jeśli zaś chodzi o przedłożenie przez Rząd projektu ustawy o ratyfikowaniu Konwencji Waszyngtońskiej, oraz o praktyczne posunięcia w dziedzinie ochrony ustawy o 8-miogodz. dniu pracy, to, po otrzymaniu materjałów faktycznych od Komisji Centralnej Związków Zawodowych, p. minister odbędzie jeszcze jedną konferencję w tej mierze z reprezentantami K. C. Z. Z. Jednocześnie p. Minister wyraził nadzieję, że wprowadzenie Sądów Pracy przyczyni się do poprawienia tych stosunków. Co do przedłożenia projektu ratyfikacji Konwencji Waszyngtońskiej — p. Minister zobowiązał się dać odpowiedź, imieniem całego Rządu, przed końcem czerwca r. b.

Jako ostatnią sprawę, **poruszono kwestję ograniczeń pomocy państwowej dla bezrobotnych, oraz wadliwych postanowień i braków dotychczasowej ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Delegacja zażądała, by nie ograniczano dalej akcji pomocy państwowej dla bezrobotnych samotnych i bezdzietnych w okręgach przemysłowych, oraz by zaniechano wyłączania z akcji pomocy całych okręgów. Ponadto — wysunęła postulat nowelizacji ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia w kierunku: powszechności ustawy, uznania pomocy doraźnej ze strony państwa za naturalny dalszy ciąg akcji ustawowej, oraz zmiany struktury aparatu organizacyjnego Funduszu Bezrobocia.**

P. Minister oświadczył, że od dnia 15 maja r. b. ograniczenia pomocy doraźnej przez Rząd nie będą rozszerzane i że Rząd już opracowuje projekt nowelizacji ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Parlament Rzeczypospolitej

KOMISJA BUDŻETOWA SEJMU

GŁOSOWANIE NAD BUDŻETEM OŚWIATY. BUDŻET MIN. SPRAW WOJSKOWYCH

ZAKONCZENIE DYSKUSJI NAD BUDŻETEM MIN. OŚWIATY.

Przed przystąpieniem do głosowania nad budżetem Minist. Oświecenia przemawiali jeszcze przedstawiciele Ministerjum.

Dyr. Dep. p. *Żłobicki* daje obszerne wyjaśnienia na pytania i zarzuty, które padły podczas dyskusji. Co do prawdziwości statystyki dzieci w szkołach powszechnych wyjaśnia, że statystyka jest zupełnie prawdziwa, gdyż w czerwcu 1926 r. Ministerjum przy pomocy nauczycielstwa spisało wszystkie dzieci do lat 13.

Procent analfabetów określano w dyskusji na 50. Jedyne ścisłe dane co do tego istnieją z ostatniego spisu ludności w 1921 r. Spis ten wykazał, że analfabetów jest 33,4 proc. Innych danych niema.

W dalszym ciągu swego przemówienia dyr. Żłobicki polemizował z pos. Grünbaumem w sprawach szkolnictwa żydowskiego.

Następnie przemawiał dyr. Dep. *Zagórowski*, prostując cyfry, które w dyskusji przez mówców przytoczone zostały, oraz pułk. *Ulrych*, który dał szczegółowe wyjaśnienia co do Instytutu Wychowania Fizycznego. Na zarzut militaryzmu mówca odpowiedział:

Pragnę stwierdzić, że osobiście mam bardzo ciężką walkę o każdego oficera, którego mam otrzymać od Ministerjum Spraw Wojsk. dla pracy naszej, i że w dniu, w którym Minister Oświaty rozpocznie na terenie Instytutu produkować własnych cywilnych instruktorów — Minister Spraw Wojsk. z zadowoleniem wycofa od nas swych oficerów. (Tow. *Smulikowski:* Warto to zaznaczyć w protokule. Tow. *Czapiński:* Czy p. pułkownik kładzie nacisk na bardziej militarny charakter wychowania fizycznego w zakresie 10 milj. w budżecie Min. Oświaty?) Jeżeli chodzi o te 10 milj., to posiadają one ściśle preliminowany budżet i idą na inwestycje. Osobiście, układając budżet, stałem na stanowisku, że trzeba co najmniej 24 milj. zł.

Sprawozdawca p. *Stypiński* omówił zgłoszone poprawki. Podwyżki proponowane razem wynoszą blisko 42 milj., skreślenia 16 milj. W tych 16 miljonach jednak są takie poprawki, których nie można realnie traktować, jak skreślenie całych 10 milj. na wychowanie fizyczne, 2 i pół milj. z wyznania katolickiego, 2.900.000 zł. t. j. całej dotacji na uniw. lwowski, nie mówiąc już o wniosku p. Kalinowskiego skreślenia całego budżetu na wyznania religijne. Wiele z wniosków o podwyżki jest mi sympatycznych, ale napróżno szukałem w budżecie możności pokrycia tych wydatków. Sprawozdawca szczegółowo omawiał poprawki.

GŁOSOWANIE.

Przystąpiono do głosowania. W dochodach **uchwalono wniosek tow. Próchnika, ażeby wstawić udział w podatku przemysłowym na cele szkolnictwa zawodowego w kwocie 7 milj., równocześnie zaś taką samą sumę przeznaczyć w wydatkach na zapomogi dla szkół prywatnych.** W dziale wydatków przyjęto wniosek p. **Dąbskiego**, żeby zasiłki na opłaty szkolne w kwocie 2.850.000 zł. podwoić, i połowę tej powiększonej sumy przeznaczyć na zasiłki na opłaty szkolne za dzieci urzędników państwowych, **drugą zaś połowę na takież zasiłki dla dzieci chłopów i robotników.** Wniosek ten przyjęto 15 głosami przeciw 13. Przy rubryce wyznania religijne nie utrzymały się ani wnioski p. Langera i tow. tow. Dubois, Smulikowskiego i Czapińskiego o skreśleniu względnie zmniejszeniu kwoty 22 milj. (tow. Czapiński — o 10 zł.), ani wniosek p. Bitnera o powiększeniu wydatków o 1 milj. Potem upadł wniosek p. Chruckiego o podniesieniu kwoty na wyznanie prawosławne, dalej wniosek p. Grünbauma o podniesieniu wydatku na wyznanie mojżeszowe z 203.000 o 890.000, ani drugi wniosek p. Grünbauma o przeniesieniu wydatku na wyznanie mojżeszowe do działu 4 i przeznaczenie go na seminarja. P. Grünbaum zapowiedział swój wniosek jako wniosek mniejszości. Pozycję 10 milj. na wychowanie fizyczne przyjęto wbrew czterem wnioskom pp. Celewicza (całkowite skreślenie)), Dąbskiego (redukcja o 9 milj.), Korneckiego (o 8 milj.), Langera (o 5 milj.), które upadły — ostatni (Langera) 13 głosami przeciw 16. Dalej przyjęto wszystkie wnioski referenta, a pozatem wniosek tow. **Czapińskiego** i tow. **Próchnika o podwyższeniu pozycji na budowę szkół powszechnych o 5 miljonów**, wniosek p. Dąbskiego o podwyższeniu funduszu na oświatę pozaszkolną o 1 miljon, wniosek p. Korneckiego o 347.000 na zasiłki i stypendja, dalej wniosek tegoż posła o przyznanie 200.000 zł. Towarzystwu Naukowemu w Warszawie, wniosek p. Langera o 200.000 na zasiłki i propagandę artystyczną, wreszcie **wniosek tow. Diamanda o asygnowanie 100.000 na Instytut Radowy.**

BUDŻET MIN. SPRAW WOJSKOWYCH.

Przystąpiono do budżetu M. S. Wojsk.

Wiceminister gen. *Konarzewski* na początku swej mowy oświadcza, że Minister Marsz. Piłsudski chciał koniecznie przedstawić sam budżet swój Komisji Budżetowej, jednak niestety przed paru dniami zrezygnował z tego. Dążeniem M. S. Wojsk. w ubiegłych 2 latach było z jednej strony stworzenie podstaw prawnych do przygotowania obrony Państwa, z drugiej strony usprawiedliwienie organizacji i administracji sił zbrojnych, celem dania im możności spełnienia istotnych ich zadań podczas pokoju.

Dla przygotowania Obrony Państwa powołano do życia rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Komitet Obrony Państwa.

W zakresie organizacji naczelnych władz wojskowych przeprowadzono szereg zmian organizacji wewnętrznej władz centralnych i okręgowych. Ostateczna reorganizacja ich nie jest jeszcze zakończona, ponieważ studja nad racjonalnym podziałem pracy i uproszczeniem biurowości wymagają dłuższego czasu.

Wprowadzone studja nad skróceniem czasu służby czynnej zarówno teoretyczne, jak i praktyczne, wykazały, że mogłoby ono nastąpić dopiero po zrealizowaniu szeregu warunków, które w obecnej sytuacji finansowej Państwa zrealizować się nie dadzą.

Niezależnie od powyższego Rząd przystąpił do dalszej rozbudowy przysposobienia wojskowego, stwarzając aparat oparty z jednej strony o organizację wojska, a z drugiej strony dostosowany do podziału administracyjnego Państwa.

Ubiegły rok był dla wojska rokiem wytężonej pracy w dziedzinie ulepszenia i usprawnienia administracji wojskowej. Praca ta objęła wszystkie szczeble życia wojskowego, od kompanji do Ministerjum. M. S. Wojsk. dążyło do oszczędnej gospodarki we wszystkich dziedzinach. W dziale budownictwa zwrócono baczniejszą uwagę na budowę magazynów i pomieszczeń na materjały. Przeprowadzono redukcje z zakresu więziennictwa i szpitalnictwa.

Administracja wojskowa za przykładem lat ubiegłych była poddawana stałej fachowej kontroli przez Korpus Kontrolerów. Zgodnie z udzielonemi przez p. Ministra Spraw Wojskowych instrukcjami, zwrócił Korpus Kontrolerów swą pracę szczególniej w tym kierunku, aby zarządzenia administracji wykonywano oszczędnie i celowo.

Przeprowadzana w szeregu jednostek i zakładów wojskowych kontrola całokształtu gospodarki pociągnęła za sobą nietylko wykrycie i usunięcie niesprawiedliwości, ale również poważne redukcje wydatków.

Wydatki wojskowe dzielę się na wydatki konsumcyjne i na wydatki w dziedzinie zapasów. Tak zw. wydatki konsumcyjne obejmują szkolenie mas i przygotowanie ich i wyższych dowództw armji pokojowej, która stanowi ostoję powagi państwa w czasie pokoju. Nie zważając na wzrost potrzeb armji, przedstawiona analiza budżetu raczej wykazuje zmniejszenie się stałe budżetu wojskowego. Szereg pozycyj w preliminarzu obecnym uległ zniżce w porównaniu z wydatkami roku ubiegłego.

Wobec przedłożonych danych pan wiceminister prosi o uchwalenie przedłożonego przez Rząd preliminarza budżetowego.

Z kolei zabrał głos referent budżetu pos. M. *Kościałkowski* (Partja Pracy). Z wielką znajomością rzeczy dał pełny obraz wszystkiego, co zachodzi w wojsku, wysuwając cały szereg dezyderatów, których przeprowadzenie podniosłoby sprawność armji i jej uzdolnienie bojowe.

Z cyfr przygotowanych przez referenta szczególnie godne uwagi są dane liczbowe dotyczące redukcji w armji. Dotknęły one 16 generałów (z tego jeden do rezerwy, jeden wydalony), 210 pułkowników (z tego 1 do rezerwy), 260 majorów, 231 kapitanów, 250 poruczników i 310 podporuczników, razem zwolniono od 15 maja 1926 do 18 kwietnia 1928 r. *1326 oficerów.*

Sprawozdawca dalej zaznacza, że w budżecie nie znalazły pokrycia wydatki, związane z pobytem króla afgańskiego i podarkami, które mu zostały ofiarowane. Należałoby zatem wstawić sumę 94.000 zł., w której mieściłaby się też pozycja 45.000 na wystawę ogólnokrajową.

Mówca sprzeciwia się zmniejszeniu budżetu, natomiast zapowiada, że budżet będzie musiał być w tym roku zwiększony.

Pierwszy w dyskusji zabrał głos pos. *Bitner* (Ch. D.)

O wychowaniu i duchu armji niestety wiele gorzkich prawd należałoby powiedzieć. Swego czasu dzisiejszy referent p. Kościałkowski postawił w Sejmie kilka pięknych tez. I tak np. że ustawa powinna zagwarantować żołnierzowi jego prawa spokoju, wewnętrzną pewność, że jeżeli będzie swój obowiązek sumiennie wypełniał, to prawo obroni go od wszelkiej niesprawiedliwości. Dalej że żołnierz podczas pokoju ma być stróżem prawa i Konstytucji, co mówca wówczas przeciwstawił dawnemu systemowi, kiedy armja była zabawką w ręce panujących, służyła do strzelania do obywateli. (Tow. *Pragier:* Kiedy to było?) To mówił p. Kościałkowski w sejmie 23 maja ale 1924 r. (Tow. *Liberman:* Nie każdy maj jest taki sam). Wtedy piękne tradycje rycerskie odziedziczone po przodkach przez niego przemówiły. Ale jakże w praktyce wyglądają te zasady? Oto wydane zostało rozporządzenie o możności zwolnienia żołnierzy armji na 7 lat przed terminem, co wytworzyło wielu młodych emerytów i obciążyło budżet. Rozporządzenie to jest sprzeczne z duchem Konstytucji i z ustawami i dlatego sądzę, że referent będzie współdziałał w tem, aby ono zostało zniesione.

Ostatni przemawiał wiceminister gen. *Konarzewski*, dając szereg wyjaśnień.

Następne posiedzenie dziś o godz. 10 m. 30. Na porządku dziennym głosowanie nad budżetem Min. Spraw Wewnętrznych i dalsza dyskusja nad budżetem wojska.

KOMISJA SKARBOWA SEJMU

W ciągu dnia wczorajszego dwukrotnie obradowała Komisja Skarbowa.

Po przydzieleniu referatów poszczególnym członkom Komisji przystąpiono do wyboru członków Komisji Kontroli Długów Państwowych.

Przedstawiciele klubu B. B. zażądali dla siebie trzech miejsc w Komisji, rezerwując czwarte dla Z. P. P. S., gdyż według systemu de Hondta tak wypada. Przedstawiciele innych klubów nie zgodzili się na taką supremację „jedynki", wysuwając żądanie po 1 przedstawicielu z czterech największych klubów sejmowych. Wobec niemożności osiągnięcia porozumienia sprawę tę odroczono.

Pozatem Komisja debatowała nad sprawą reformy podatku przemysłowego.

SEJMOWA KOMISJA WOJSKOWA

Wczoraj obradowała sejmowa Komisja Wojskowa. Na posiedzeniu tem dokonano wyboru delegata do Komisji Rekwizycyjnej którym został pos. tow. *Pająk*. Następnie dokonano rozdziału referatów 22 dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej, dotyczących różnych spraw wojskowych i wniosków poszczególnych klubów. Pom. in. dekret o powszechnym obowiązku służby wojskowej przydzielono pos. tow. *Libermanowi.*

POKRZYWDZENIE SEZONOWYCH PRACOWNIKOW KOLEJOWYCH

Z niewiadomych powodów Ministerjum Komunikacji lekceważy usprawiedliwione rozgoryczenie, panujące wśród tak zwanych „sezonowych" pracowników kolejowych.

Pracownicy ci **do tej pory nie otrzymali zasiłków 60 proc. i 45 proc. za 1-szy kwartał b. r. jak również zasiłku 45 procentowego za drugi kwartał b. r.** Krzywda, wyrządzona tym pracownikom jest tem większa, że płace ich są **niesłychanie niskie.** Płaca dzienna tych pracowników np. w sekcji rzeszowskiej wynosi od 2.40 zł. do 2.70 gr. dziennie; drożyzna wzrosła niepomiernie, pracownicy sezonowi wraz z rodzinami wydani są na pastwę skrajnej nędzy i rozgoryczenie wśród nich wzrasta!

Z. P. P. S. otrzymuje liczne listy od organizacyj kolejarskich, dające wyraz najwyższemu zniecierpliwieniu pracowników sezonowych. Ostatni czas, by wyrównać krzywdę!

ZA 5 GROSZY. Za 5 groszy można przeczytać w Czytelni Pism Tow. Uniwersytetu Robotniczego, Al. Jerozolimskie 6 — 4, wszystkie dzienniki, pisma ilustrowane, sportowe, literackie, polityczno - społeczne, humorystyczne, ekonomiczne, zawodowe i t. d. razem około 160 czasopism — codziennie od 6 — 8 wiecz. Czytelnia posiada również pisma polskie z Ameryki i innych krajów.

POS. DR. PUTEK ŻĄDA KONFISKATY INTERDYKTU

Pos. dr. Putek wystosował wczoraj do wojewody krakowskiego list, w którym pom. n. pisze:

„Orzeczenie zwane „interdyktem" nie zostało mi wcale doręczone, treść zaś jego znam z gazet klerykalnych. I jako wójt gminy i jako poseł na Sejm zakładam protest przeciw treści tegoż interdyktu i postępowaniu ze mną krakowskiego arcybiskupa, a zarazem proszę, by pan wojewoda zechciał z urzędu wkroczyć w tę sprawę.

Interdykt ten wymierzony jest przeciw podpisanemu *jako urzędnikowi publicznemu (wójtowi) i z powodu jego czynności urzędowych, dokonanych na zasadzie nakazu starostwa.* Ponadto interdykt ten wymierzony jest *przeciw prawom podpisanego jako wójta, a więc urzędnika publicznego*, przez zakaz wstępowania do kościoła w Choczni.

Podpisany jako *przedstawiciel miejscowej władzy publicznej nie może być ograniczany w swych prawach interdyktem biskupim*, albowiem przepisy prawa kościelnego i wydane na ich zasadzie orzeczenia biskupów nie mogą ograniczać ani uchylać przepisów prawa państwowego i wynikających z tegoż prawa kompetencji dzierżyciela władzy publicznej.

Wreszcie zaznaczyć należy, że interdykt ten *obelżywie odnosi się do aktów urzędowych*, ściśle według ustawy i według polecenia starostwa przez podpisanego wykonanych a nawet zawiera w stosunku do podpisanego w związku z jego czynnościami urzędowemi dalsze pogróżki stosowania innych kar kościelnych. Taki interdykt *zawiera znamiona przestępstw przepisów państwowego prawa karnego* i wychodzi daleko poza kompetencję urzędów kościelnych.

To też interdykt ten *winien być przez władze państwowe unieważniony i skonfiskowany.*

Wreszcie podnieść muszę, że urzędy kościelne, jako urzędy związku o charakterze publicznym, którego orzeczenia mogą być egzekwowane przez władze państwowe, powinny przestrzegać przepisów prawa państwowego. Tymczasem *sąd biskupi, arrogując sobie większe prawa, niż sądy Rzeczypospolitej*, wydaje na podpisanego „interdykty" w czasie, gdy jako poseł jest pod immunitetem poselskim.

Komunikując o powyższem proszę, aby pan wojewoda w wykonaniu państwowego nadzoru zechciał:

1. wydać orzeczenie *unieważniające interdykt*, a w każdym razie ustalające, iż *interdykt ten nie miał i mieć nie może żadnych ujemnych skutków w stosunku do podpisanego jako wójta gminy,*

2) zakazać głoszenia i stosowania tegoż interdyktu ze względu na jego *treść przestępną*".

W ODPOWIEDZI NA OSZCZERSTWO

LIST TOW. RAJMUNDA JAWOROWSKIEGO.

Szanowny Towarzyszu Redaktorze!

We wczorajszym numerze **„A. B. C."** została umieszczona notatka, której końcowy ustęp brzmi:

„Kogo ma na myśli „Rzeczpospolita", nie wiemy, wiadomą jest natomiast rzeczą że szefem defensywy I Brygady był poseł Jaworowski obecny prezes Rady Miejskiej w Warszawie. Czyżby o pośle Jaworowskim pisała „Rzeczpolita"?

Wobec powyższego oświadczam.

Pierwsza brygada Legjonów Józefa **Piłsudskiego** w której miałem zaszczyt służyć żadnej „defensywy" nie miała, a tem samem nie mogłem być szefem defensywy Pierwszej Brygady. Prawdą jest natomiast, iż służyłem w Pierwszej Brygadzie Legjonów od chwili wybuchu wojny — przekroczyłem granicę z kompanją kadrową, a przy pierwszym podziale czynności w sztabie otrzymałem od komendanta **Piłsudskiego** polecenie zorganizowania **„oddziału wywiadowczego"**, który w okresie marszu na Kielce i odwrotu z pod Kielc składał się: z oddziału b. bojowców — oddziału cyklistów — oddziału kobiecego kurjerek legjonowych. Podczas całego marszu na Kielce „oddział" utrzymywał kontakt z organizacjami niepodległościowemi po stronie, będącej we władaniu Rosjan, i pełnił te funkcje które normalnie pełni kawalerja podczas marszu. Po przełamaniu frontu „oddział wywiadowczy" przez parę miesięcy był stacjonowanym w Zagórzu — utrzymując z polecenia kom. Józefa **Piłsudskiego** komunikację z Warszawą przez „kurjerki" przesyłając do Warszawy instrukcje polityczne — zbierając wiadomości o operacjach wojsk rosyjskich za pomocą organizacji niepodległościowych i Warszawskiej Organizacji P. O. W. Żadnych funkcji „defensywy" nigdy „oddział wywiadowczy" nie pełnił, a więc nie zajmował się nigdy szpiegostwem **politycznym, śledzeniem ludzi** — zbieraniem informacji o ludziach — nie prowadził nigdy tak nazwanego kontrwywiadu, to znaczy śledzenia i wykrywania szpiegów armji rosyjskiej, nie zajmował się udzielaniem informacji politycznych władzom austrjackim, nie aresztował i nie powodował aresztowań, nie brał nigdy od władz austrjackich pieniędzy, a utrzymywał się z funduszów, które miał w osobistym rozporządzeniu Marszałek **Piłsudski** ze składek i ofiar społecznych. W „oddziale wywiadowczym" służyli ludzie o znanych nazwiskach, ludzie, stojący, jak sądzę, poza granicami podejrzeń.

Komendantką „kurjerek" była obecna małżonka marszałka **Piłsudskiego**, pani Aleksandra **Piłsudska**; fukcję zastępcy komendanta pełnił p. Adam Skwarczyński obecny **wyższy urzędnik** kancelarji **cywilnej p. Prez. Rzeczypospolitej**; przez jakiś czas był przydzielonym, jako zastępca komendanta, obecny poseł pułkownik Walery **Sławek**. Dowództwo armji austrjackiej, jeśli mię pamięć nie myli, jesienią 1915 roku zmusiło do rozwiązania „oddziału wywiadowczego" Pierwszej Brygady, słusznie twierdząc, iż „oddział" był ostoją pracy niepodległościowej na terenie byłej Kongresówki. Likwidację „oddziału" przeprowadzał pułkownik **Sławek** w Piotrkowie. Ja po rozwiązaniu „oddziału" przesłużyłem jako oficer przydzielony do sztabu Pierwszej Brygady w jej szeregach aż do czasu podania się do dymisji Józefa **Piłsudskiego.**

Za pracę w Legjonach otrzymałem krzyż „Virtuti militari". Przez władze zaś austrjackie za pracę niepodległościową zostałem **pozbawiony szarży oficerskiej** razem z J. **Moraczewskim** i **Gorzechowskim Jurem.** Szarże nasze restytuowała dopiero polska armja.

Na zakończenie parę słów o „defensywie" wogóle. Przez długie lata pracy nielegalnej w szeregach P. P. S. napatrzyłem się do syta na straszną demoralizację, jaką ochrana rosyjska przez system prowokacji szerzyła w masach robotniczych polskich, ulegając zresztą sama szerzonej przez siebie demoralizacji. Nabrałem też abominacji na całe życie do tego rodzaju metod. Były one zresztą bezskuteczne; nie potrafiły rozbić P. P. S. Jestem przekonany, że **moja jawna, publiczna,** ideowa walka z komunizmem, jako ekspozytur Rosji Sowieckiej, — w warszawskiej Radzie Delegatów Robotniczych, owe setki wieców, odczytów i przemówień, jakie wygłosiłem w Warszawie i ja i moi towarzysze od pierwszej chwili Państwa Niepodległego — stokroć więcej osłabiły komunizm w masach robotniczych, niż wszystkie „defensywy" razem wzięte. Jestem przekonany, że stan nielegalny partji komunistycznej — nimb podziemi, więzień i męczeństwa, jest momentem siły i atrakcji, a nie słabości komunizmu w Polsce. Solidaryzowałem się też zawsze z moją Partją, żądającą zwalniania więźniów politycznych. Wielokrotnie interwenjowałem w obronie uwięzionych komunistów np. w swoim czasie w sprawie uwięzienia **Królikowskiego,** oraz wielokrotnie żądałem od władz polskich zaniechania rozpędzania pochodów majowych komunistów. Pomimo, że jako prezes wielkiej organizacji partyjnej zmuszony byłem wielokrotnie legalizować wiece, pochody itd. oraz interwenjować w sprawie aresztowanych moich własnych towarzyszów, zawsze starałem się unikać zetknięcia z tajną policją polityczną i załatwiać moje żądania z najwyższą władzą administracyjną — wiedząc, iż przy naszych polskich stosunkach można się zawsze spotkać z szantażem politycznym ze strony różnych przeciwników politycznych.

Oświadczam, iż o żadnych „rewelacjach" w stosunku do mojej osoby nie może być mowy i że honoru mego będę bronił, nie licząc się z żadnemi konsekwencjami.

Całą uczciwą prasę proszę o przedruk.

Rajmund Jaworowski,
poseł na Sejm,
b. kapitan I Brygady Legjonów.

WIEDZA TO — POTĘGA, POTĘGA — TO WIEDZA!
ZAKŁADAJCIE WSZĘDZIE ODDZIAŁY T. U. R.

DYREKCJA KOLEI ELEKTRYCZNEJ WARSZAWA - GRODZISK

Zawiadamia, iż począwszy od dnia 15 maja zostaje wprowadzony letni rozkład jazdy. Liczba pociągów zostaje ZNACZNIE ZWIĘKSZONA. Będą odchodziły z Warszawy (Nowogrodzka róg Poznańskiej):

DO GRODZISKA: 6.40, 7.30, 8.30, 9.15, 10.00, 11.00, 11.45, 12.30, **12.45,** 13.30, 14.15, 15.30, 16.45, 17.30, 18.30, 19,15, 20,00, 21.00, **22.15,** 22.30, **22.45,** 23.00, 23.30, **23.45.**

DO PODKOWY LEŚNEJ: 9.30, **10.15, 10.45, 11.15, 11.30, 12.00, 12,15, 13.15, 14.00,** 14.30, 15.00, 16.30, 17,00, **18.00,** 19.00, 19.30, **19.45, 20.15, 20.30, 20.45, 21.10,** 21,30, 22.00.

DO KOMOROWA: 8.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20,30, 21.30.

Odchodzą z Grodziska do Warszawy: 5.26, 6.14, 6.44, 7.14, 7.50, 8.42, **9.00, 9.34,** 9.44, **9.50,** 10.30, **10.36,** 11.15, 12.14, 13,00, 13.51, 14,05, 15.30, 16.48, 18.00, **18,35,** 18.45. **19,35,** 19.45, 21.19, 22.19.

Odchodzą z PODKOWY LEŚNEJ DO WARSZAWY: (oprócz wychodzących z Grodziska) **10.28, 11.15, 11.44, 12.14, 12.58,** 13.35, **14.25,** 15.30, 16.05, 17.28, 18,00, **18.35, 19.14, 19.35, 20.10,** 20,30, **21.05, 21.14, 21.44, 22.05, 22.45.**

Odchodzą z KOMOROWA DO WARSZAWY (oprócz odchodzących z Grodziska i Podkowy Leśnej) 8.45, 16.45, 18.45, 19.45, 21.15, 22.15.

UWAGA! Pociągi oznaczone **drukiem tłustym** będą kursowały tylko w niedziele i święta począwszy **od dnia 17 maja.** Szczegółowe rozkłady jazdy są do nabycia w Dyrekcji Kolei Marszałkowska 94,VI piętro, w kioskach Tow. „Ruch" i u konduktorów. Miesięczne abonamentowe bilety ze znaczną zniżką cen od normalnej taryfy są do nabycia w Dyrekcji, tel. 269-14, 269-28.

RADA OCHRONY PRACY

W uzupełnieniu wczorajszego urzędowego sprawozdania z posiedzenia Rady Ochrony Pracy w dn. 10 b. m., podajemy szereg szczegółów.

Na wstępie posiedzenia zabrał głos, w imieniu Klasowych Związków Zawodowych, tow. **Żuławski** i zażądał od pana Ministra Pracy wyjaśnienia **w sprawie zamianowania, wbrew przepisom dekretu Prezydenta o Radzie Ochrony Pracy, które dopuszczają wyłączną reprezentację zrzeszeń krajowych — kilku przedstawicieli organizacji lokalnych, np. lokalnego związku „Praca" w Łodzi — i lokalnej organizacji pracowników umysłowych z Sosnowca.** Przedstawiciele Rządu nie umieli dać w tej sprawie wyjaśnienia.

Pod koniec plenarnego posiedzenia Rady — tow. **Żuławski** zażądał, by na jednem z najbliższych posiedzeń Rady Ochrony Pracy postawiona została sprawa **zarządzeń administracyjnych ze strony Ministerjum Pracy, zdążających do należytego zabezpieczenia i wykonania przepisów, obowiązującego w Polsce ustawodawstwa socjalnego.** Rada Ochrony Pracy, jeśli chce należycie spełnić swe zadania, nie może zadowolić się uchwalaniem projektów ustaw i w ten sposób uspakajać swe sumienie społeczne, **ale musi przedewszystkiem zająć się kwestją należytego wykonania ustaw obecnie obowiązujących. Wniosek tow. Żuławskiego znalazł poparcie całej grupy pracy w Radzie.**

***

Po zamknięciu posiedzenia plenarnego w tymże samym lokalu, pod przewodnictwem dyr. Dreckiego, obradowały (w dniach 10 i 11 b. m.) połączone komplety — komisje do spraw higjeny pracy i ochrony pracy. Z ramienia Komisji Centralnej Związków Zawodowych brali udział w obradach tow. tow. **Szczucki, Szczerkowski i Preiss.**

Omawiano projekt rozporządzenia Ministrów: Pracy i Opieki Społecznej, Przemysłu i Handlu, oraz Spraw Wewnętrznych, w porozumieniu z Ministrami Sprawiedliwości, Skarbu, Spraw Wojskowych, Robót Publicznych i Komunikacji, w sprawie robót malarskich, lakierniczych i pokostniczych, przy których stosowane są: biel ołowiana, siarczan ołowiu, oraz inne związki ołowiu.

Po przyjęciu paru poprawek, które w większości przeszły głosami przedstawicieli robotników i nominatów, przyjęto projekt w zasadniczem brzmieniu, proponowanem przez referenta, z ramienia Rządu.

Następnie rozpatrzono i przyjęto z uzupełnieniem projekt wykazu chorób zawodowych, objętych art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 sierpnia 1927 r. — oraz projekt wskazówek hygjenicznych dla pracowników, stosujących produkty, zawierające ołów.

Równocześnie rozpatrzono i przyjęto z pewnemi poprawkami rozporządzenie Min. Pracy i Op. Społ., Przem. i Handlu oraz Spraw Wewnętrznych, w porozumieniu z Ministrami Sprawiedliwości, Spraw Wojskowych, Robót Publicznych i Komunikacji — w sprawie przepisów hygjeny i bezpieczeństwa dla pomieszczeń, w których przygotowywane są farby i pasty, zawierające biel ołowianą, siarczan ołowiu i inne produkty, zawierające te związki.

W końcu posiedzenia rozpatrzono wniosek nagły, zgłoszony przez tow. posła Szczerkowskiego i innych, w sprawie zatargu fabryki włókienniczej „Wola", gdzie powstał zatarg na tle czyszczenia krosien, ściśle wiążący się z hygjeną i bezpieczeństwem pracy.

Przeciwko temu wnioskowi wystąpił przedstawiciel „Lewjatana", dyr. Jastrzębski, wniosek jednak został uchwalony większością głosów.

PIERWSZY MAJ W POLSCE

SKIERNIEWICE

O godz. 11 wyruszył pochód z przed lokalu Komitetu PPS na rynek, gdzie do licznie zebranych rzesz robotniczych przemówił tow. poseł dr. **A. Pragier.** Między innemi poruszył on bolączki miejscowego proletarjatu i szykany władz administracyjnych, które w tym dniu obsadziły dom sejmikowy i gmach magistratu wojskiem i karabinami maszynowymi.

Po przemówieniu ruszył pochód ulicami miasta z orkiestrą robotniczą i pięcioma czerwonymi sztandarami PPS, TUR, ZZK, Zw. Strycharzy i Zw. Rob. Rolnych, oraz ze śpiewem pieśni rewolucyjnych.

O godz. 6 wiecz. odbył się odczyt p. t. „Pierwszy Maja", a o godz. 8 wiecz. zabawa taneczna, na której zgromadziło się przeszło 200 osób.

KOWEL

W obchodzie pierwszomajowym wzięło udział 6 tysięcy osób. Tak imponującej manifestacji nie było jeszcze w Kowlu.

Obchód rozpoczął się pobudką, odegraną przez orkiestrę ZZK. O godz. 10 tow. **Zakrzewski** przywitał, imieniem Polskiej Partji Socj. i ZZK, uczestników pochodu. Dłuższe przemówienie wygłosił tow. **Mastek;** następnie pochód ruszył przez miasto. Z balkonu przemawiali tow. tow. **Zakrzewski i Mastek.** Z entuzjazmem przyjęto rezolucję CKW, poczem pochód przeszedł z powrotem głównemi ulicami miasta i przed lokalem ZZK został rozwiązany.

W pochodzie grały dwie orkiestry na czele niesiono sztandary PPS i ZZK i transparenty. Pochód obstawiony był wzorowo przez milicję PPS.

Wieczorem odbyła się zabawa taneczna w teatrze „Express".

DĘBICA

Tegoroczna manifestacja 1-majowa wypadła imponująco, jak na miejscowe stosunki. Mimo trudności, stawianych przez przedsiębiorców, robotnicy tartaku, cegielni i rzeźni masowo porzucili pracę i stawili się do pochodu. Oprócz robotników, przybyli licznie chłopi okolicznych wsi.

Ponieważ administracja kolejowa odmówiła pozwolenia na udział w pochodzie miejscowej orkiestrze kolejowej, towarzysze zorganizowali orkiestrę wiejską ze Straszęcina, która, w liczbie 17 osób, przygrywała w czasie manifestacji.

O 4 rano orkiestra odegrała pobudkę, o godz. 6 uformował się pochód, który wyruszył z pod lokalu robotniczego i obszedł całą Dębicę i Kawęczyn. Na rynku ustawiono trybunę, przybraną czerwienią, z której przemawiał tow. **Bator.** Z rynku ruszył pochód pod lokal robotniczy, gdzie powtórnie przemówił tow. **Bator,** wzywając do usilnej pracy organizacyjnej po wsiach i założenia T. U. R.

Na wiecu uchwalono rezolucję CKW PPS.

***

Kawęczyn, przedmieście Dębicy, oddało 85% głosów przy ostatnich wyborach na listę nr. 2

ŁUKÓW

Obchód Święta Majowego w Łukowie odbył się wspaniale.

O godz. 4 pp. z przed lokalu Zw. Zaw. Rob. Rolnych ruszył pochód ze sztandarem na Rynek, gdzie do zebranych, w ilości 1500 osób, przemawiał tow. **A. Raczyński z Dęblina o znaczeniu 1-go Maja dla klasy pracującej.** Następnie rozwinął się pochód, który przeszedł ulicami miasta.

Przed gmachem Starostwa przemawiał po raz drugi tow. **Raczyński** oraz uchwalono jednogłośnie rezolucję CKW.

Wieczorem odbyła się akademja, na której program złożyły się przemówienia tow. tow. **Kodzieja i Raczyńskiego,** oraz została odegrana sztuka teatralna przez Koło Młodzieży T. U. R.

DROHOBYCZ

Święto robotnicze wypadło tego roku jeszcze okazalej, niż w latach ubiegłych. Strajk był powszechny, nie wyłączając warsztatu kolejowego i saliny. W małych przedsiębiorstwach również nie pracowano. Ustał prawie zupełnie ruch kołowy i automobilowy. Miasto przybrało wygląd świąteczny.

O godz. 6 rano orkiestry robotnicze „Polminu" i kolejowa przeszły ulice miasta, grając „pobudkę". O godz. 10 zebrali się robotnice i robotnicy po poszczególnych ośrodkach pracy, skąd pochodem przyszli na podwórze „Domu Robotniczego", gdzie o g. 11 odbyło się uroczyste zgromadzenie. Zebranie zagaił tow. **Jaroszewski,** proponując do prezydjum tow. tow. **Melnarowicza, Szylurkę, Rinzlera i Kalamanową. Tow. Melnarowicz,** obejmując przewodnictwo, powołał na sekretarza tow. **Szopiana** i udzielił głosu tow. **Kobakowi,** który w przeszło godzinnem przemówieniu omówił znaczenie 1 maja dla klasy pracującej, podkreślając w szczególności zdobycze socjalizmu od czasu uchwalenia świętowania 1 Maja. Następnie przemawiał tow. dr. **Skibiński.**

Tow. dr. **Skibiński,** przemawiając po ukraińsku, podkreślał z naciskiem potrzebę solidarności proletarjatu wszystkich trzech narodowości, zamieszkujących tę część Polski, bo tylko zgodne wystąpienie całego proletarjatu daje rękojmię odparcia ataku burżuazji.

Następny mówca tow. **Goldstein** przemawiał po żydowsku, omawiając znaczenie hasła: **„proletarjusze wszystkich krajów łączcie się",** a przemówienie swe zakończył wezwaniem, skierowanem do robotników żydowskich, do organizowania się i wstępowania do organizacyj zawodowych.

Odczytaną rezolucję majową uchwalono jednogłośnie.

Następnie rozwinął się imponujący pochód, który przeszedł głównemi ulicami miasta i wrócił z powrotem przed „Dom Robotniczy", gdzie do zebranych przemówił tow. **Wolf.**

Po południu odbyła się zabawa dla dzieci w sali kooperatywy na „Polminie", urządzona przez Organizację Kobiet PPS, wieczorem zaś odbyła się zabawa taneczna w sali Kasy Chorych.

W SPRAWIE OSZCZERSTW P. BEŁCIKOWSKIEJ

Tow. Marjan *Malinowski* zwrócił się do Marszałka Sejmu z prośbą o wyznaczenie *Sądu Marszałkowskiego* celem zbadania „rewelacji" p. *Bełcikowskiej* w stosunku do jego osoby.

KRONIKA POLITYCZNA

DELEGACI ZWIĄZKU ZAW. NAUCZ. POLSKICH SZKÓŁ ŚREDNICH U MARSZAŁKA SEJMU TOW. DASZYŃSKIEGO.

Dnia 9 maja r. b. Marszałek Sejmu przyjął delegację Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich.

Delegacja przedstawiła Marszałkowi memorjał, dotyczący szeregu spraw najżywotniejszych dla szkolnictwa i nauczycielstwa. Marszałek przyrzekł delegacji przychylne potraktowanie spraw, poruszonych w memorjale.

RADA MINISTRÓW.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem wicepremjera Bartla. Rada Min. uchwaliła m. in. **projekt ustawy** w przedmiocie zmian i uzupełnień ustawy z dnia 11-go sierpnia 1927 r. **o podatku majątkowym;** projekt ustawy o stałym podatku majątkowym; projekt ustawy o państwowym podatku budynkowym w gminach wiejskich; projekt ustawy o podwyższeniu i wyrównaniu stawek podatków gruntowych.

PORZĄDEK DZIENNY WALNEGO ZGROMADZENIA GRUPY PARLAMENTARNEJ POLSKO-FRANCUSKIEJ

dn. 14 maja b. r. o godz. 12-ej w południe.

1. Krótkie sprawozdanie.
2. Wybory zarządu.
3. Program prac.
4. Wolne wnioski.

U MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych Prezes Rady Ministrów Marszałek Piłsudski przyjął w swoich apartamentach w Generalnym Inspektoracie Armji Ministra Spraw Zagranicznych, p. Zaleskiego i odbył z nim dłuższą konferencję.

NOWE KONCESJE DLA TOWARZYSTW UBEZPIECZEŃ.

W związku z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej ze stycznia rb. o kontroli ubezpieczeń, wszystkie towarzystwa i zakłady ubezpieczeń złożyły ponowne podania o koncesje.

POMOC DLA BUŁGARJI

W dn. 17 b. m. Polski Komitet Pomocy ofiarom trzęsienia ziemi w Bułgarji wysyła pociąg sanitarny oraz 2.000 dolarów jako pomoc doraźną dla poszkodowanej ludności.

SZTUKI PLASTYCZNE

RAFAŁ MALCZEWSKI.

(Dom Sztuki, Chmielna 5).

Gdybym miał przetłumaczyć na słowa treść obrazów Rafała Malczewskiego, uczyniłbym to najchętniej w formie baśni lub opowiadania dla dzieci. Był sobie raz domek z czerwonym dachem, a w domku tym mieszkał dróżnik, a przed domkiem biegły szyny, po których przejeżdżały pociągi (ani dróżnika, ani pociągu na obrazie nie widać, ale obraz jest tak naturalny, że natychmiast przychodzi nam na myśl i dróżnik, i pociąg). Była sobie góra, pokryta śniegiem, a z góry tej zjeżdżali ludzie na nartach, żłobiąc w śniegu esowate linje, a obok rosły wysokie świerki, rzucając granatowe cienie. Był sobie żółty kamieniołom, a w tym kamieniołomie pracowali ludzie i dobywali kamienie, które potem wywożono czerwonym samochodem. Był sobie plant kolejowy, wzdłuż tego plantu szła dziewczyna w czerwonej spódniczce, popychając granatowy wózek, a w górze, pod szarą chmurą, unosił się biały aeroplan.

Ten świat baśni Malczewski spowija w jasne, wesołe, połyskliwe kolory, w kremową żółć i seledynową zieleń, w srebrzystą biel i czekoladowy bronz, w poziomkową czerwień i głęboką ultramarynę. Jest on niezmiernie czuły zarówno na czar poszczególnych żywych plam barwnych (czerwień dachu, spódniczki lub samochodu, granat wózka, żółć kamienia w przykładach przytoczonych wyżej), jak na piękno dekoracyjnych harmonji barwnych, takich np. jakie tworzy szachownica pól i łąk lub kolekcja różnokolorowych butelek i słojów w oknie magazynu spożywczego. Nie poprzestaje przytem na notowaniu istniejących w naturze intensywnych plam barwnych lub pięknych harmonji barwnych, lecz, w razie potrzeby, tworzy je sam, podnosząc blask barwy lub zgoła transponując ją na jakąś barwę inną.

Podobnie jak kolor, stylizuje Malczewski również kształt. Z ludzi robi — kijki lub druty, na których wiszą marjonetki, kukiełki drewniane, z drzew skrawki kolorowej materji, z domku lub samochodu — zabawkę dziecinną. Właśnie ten umyślny prymitywizm w ujęciu kształtu nadaje w znacznej mierze obrazom Malczewskiego ów charakter baśni lub powiastki dla dzieci, o którym była mowa wyżej.

Tu i owdzie w obrazach Malczewskiego błąkają się jeszcze echa impresjonizmu, secesji, symbolizmu; tu i owdzie znać wpływ ojca (Jacka Malczewskiego); niewątpliwy jest również związek sztuki Malczewskiego z nowszem i najnowszem malarstwem francuskiem (Henrykiem Rousseau, Vlaminckiem, Utrillem). Mimo wszystko jednak pozostaje Rafał Malczewski zjawiskiem oryginalnem i ciekawem, malarzem, tworzącym już dzisiaj dzieła pełne swoistego uroku i mającym wszelkie dane dalszego pomyślnego rozwoju w przyszłości.

Mieczysław Wallis.

PRZEGLĄD PRASY

JEST NOWY „KONFLIKT"!

Pisma sanacyjne, w swej nienawiści do Sejmu, wciąż szukają tematów do nowych konfliktów Sejmu z Rządem. Pamiętamy wszyscy, jak z powodu wyboru tow. Daszyńskiego na marszałka Sejmu, zbyt usłużna prasa sanacyjna wzywała już do rozwiązania Sejmu, a gdy Rząd okazał się mądrzejszy, niż jego prasa i nie usłuchał tego „wezwania", pisma sanacyjne musiały ze wstydem wycofać się z różnemi łamańcami logicznemi usprawiedliwiać swe pieniactwo.

Obecnie mamy jota w jotę takie samo widowisko. Uchwała Komisji Konstytucyjnej, że Sejm ma prawo uchylić dekret Prezydenta prostą uchwałą, wywołał istny paroksyzm wściekłości w części prasy sanacyjnej. **„Kurjer Poranny"** nazywa tę uchwałę „manifestacją rozgrywkową", a tekst konstytucji, który wywołał taki spór—„pułapka na rząd", choć powinien wiedzieć — co przypomniał pos. Rataj w komisji — że rząd, a zwłaszcza ówczesny minister Makowski, palcem nie ruszyli, by ustęp ten miał inne brzmienie, czyli milcząco godzili się na nie przed dwoma laty. Dalej „Kurjer Poranny" wywodzi, iż chodzi tu o „samą istotę autorytetu najwyższej władzy państwowej", że Prezydent nigdy nie wykona uchwały sejmowej w razie jej przyjęcia, że rezultat „rozgrywki z Rządem" jest aż nadto łatwy do przewidzenia.

Wszystko to nie ma ani odrobiny sensu, ale potrzebne jest mąciwodzie „sanacyjnemu" do jątrzenia opinji, do wywołania nastrojów anty-sejmowych. Ten sam cel ma na oku **„Czas"** krakowski, twierdzący kategorycznie, że Rząd nie cofnie się przed wolą Sejmu, że uchwała sejmowa pozostanie bez następstw, albo też nastąpi rozwiązanie Sejmu. Tu już wyraźnie widać, kto dąży do „rozgrywki", komu nie jest na rękę swobodna opinja sejmowa, kto pcha wprost do konfliktu i chciałby pozbyć się Sejmu, w którym „jedynka", nie jest samowładna.

Boć Rząd nie wypowiedział się jeszcze wcale w sprawie uchwały sejmowej, której zresztą jeszcze niema. Prowokowanie konfliktu jest więc w danym razie jeszcze karygodniejsze, niż po wyborze marszałka, kiedy istotnie znana była wola premjera Rządu. A zachowanie się **„Czasu"** jest tem skandaliczniejsze, że sam on przyznaje, że tekst ustępu spornego konstytucji jest niejasny, że wśród prawników, stojących zdala od polityki, zdania są podzielone, że także Rząd ponosi winę za redakcję tego ustępu. Jakże wobec tego można mówić o szukaniu konfliktu z Rządem ze strony Sejmu?

„Kurjer Polski" również pisze o mglistości tekstu konstytucyjnego, obarczając za nią jednostronnie odpowiedzialnością tylko Sejm. Ale sam później wspomina o interpretacji Sądu Najwyższego, zgodnej z uchwałą Komisji sejmowej, a trzymającej się „ściśle litery konstytucji". A więc jest ścisła litera konstytucji, której można się trzymać?

Ma rację niewątpliwie **„Gazeta Warszawska",** gdy twierdzi, że „trzeba zaiste dziwnego zamętu w pojęciach, by podobne zagadnienia mogły się wyłaniać. Wszak jeżeli brzmienie prawa jest wyraźne, to pierwszą rzeczą, jaką zrobić należy, jest do tego prawa się zastosować, jeśli prawo jest złe, to należy je zmienić".

A każdy przyznać musi **„Naprzodowi"** krakowskiemu, gdy zapytuje, dlaczego Rząd „upiera się przy formie, kiedy tu chodzi o treść, o rzecz samą? Czy Rządowi koniecznie zależy na tem, aby praktykowano uciążliwą formalistykę uchwalania przez Sejm, odsyłania tych uchwał do Senatu i ewentualne zrobienie tej drogi w odwrotnym kierunku?... Tu chodzi o co innego: o zaznaczenie woli Rządu, o nadanie jej wyższości nad wolą Sejmu, podczas gdy ten robi co może, aby takiej próby siły uniknąć, aby zgodnie i lojalnie współpracować"...

Pisma sanacyjne drukują w tej samej sprawie wywiad z posłem Janem Piłsudskim z „jedynki". Nie przytacza on żadnych nowych argumentów w obronie stanowiska swego klubu. Wypowiada się za senatem i dziwi się prawicy, że nie popiera 1-ki, gdy chodzi o wzmocnienie władzy wykonawczej. Otóż nie wiemy, jakiemi względami kieruje się prawica, ale nie można mieć do niej pretensji, kiedy staje wiernie w obronie litery konstytucji. A co do senatu, to nie przypominamy sobie, by marszałek Piłsudski kiedykolwiek opowiedział się za nim.

B.

Jutro o godz. 3 po poł. odbędzie się w lokalu „Świetlicy" Rob. Opieki Społecznej, Mecińska 12 (Grochów)

Zabawa dla dzieci.

Na program złożą się: przedstawienie, deklamacje, śpiew, gry i zabawy.

Część artystyczną wypełnią dzieci z Ogniska Nr. 4 Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci na Ochocie.

TELEGRAMY

ROKOWANIA POLSKO-LITEWSKIE

Kowno, 11 maja (PAT.) W dniu dzisiejszym odbyło się tylko posiedzenie podkomisji rozrachunkowej, na którem strona polska wysłuchała dezyderatów litewskich.

KONFERENCJA PRZEWODNICZĄCYCH DELEGACJI

Kowno, 11 maja (PAT.) Przewodniczący delegacji polskiej, naczelnik Hołówko, odbył kilkugodzinną konferencję z przewodniczącym delegacji litewskiej, dyrektorem departamentu Balutisem. Rozmowa ta dotyczyła kwestji prac podkomisji rozrachunkowej oraz podkomisji bezpieczeństwa. Omówiono również sprawę zwołanej na jutro końcowej konferencji plenum komisji oraz sprawę terminu wznowienia prac tejże komisji.

Jutro przed południem odbędą się posiedzenia obu podkomisji t. j. rozrachunkowej i bezpieczeństwa, popołudniu zaś odbędzie się posiedzenie plenum komisji, na którem strona litewska zgłosi swój kontrprojekt i uwagi do polskiego paktu nieagresji.

POWRÓT POLSKIEJ DELEGACJI

Kowno, 11 maja (PAT.) W niedzielę rano delegacja polska z p. Hołówką na czele opuści Kowno, udając się przez Królewiec w drogę powrotną do Warszawy, dokąd przybędzie w niedzielę wieczorem.

WOJSKA JAPONSKIE W CHINACH

JAPOŃCZYCY ZAJĘLI MIASTO TSI-NAN-FU

Szanghaj, 11 maja. (PAT.). Depesza z Tsi-Nan-Fu donosi, że na skutek narady, odbytej wczoraj wieczorem przez przedstawicieli japońskich władz wojskowych i miejscowej Izby handlowej, wojska południowe nakłonione zostały do wycofania się z Tsi-Nan-Fu. Dziś rano wojska japońskie wkroczyły do miasta.

KONCENTRACJA WOJSK JAPOŃSKICH

Pekin, 11 maja. (AW.). Koncentracja wojsk japońskich w prowincji Szantungu odbywa się nieustannie. Według obliczeń wychodzącej tu prasy, liczba wojsk japońskich w Szantungu przekroczyła już 50.000.

RZĄD NANKIŃSKI APELUJE DO LIGI NARODÓW

Genewa, 11 maja. (PAT.). Rząd nankiński przesłał do Ligi Narodów telegram, wskazujący na pogwałcenie przez oddziały japońskie suwerenności i niezależności Chin i domagający się natychmiastowej zmiany sytuacji, zagrażającej pokojowi pomiędzy oboma państwami. Sekretarz Generalny powiadomił niezwłocznie członków Rady o treści tego telegramu.

Rząd nankiński wykazuje w swym telegramie, iż japończycy mordowali w Tsi-Nan-Fu cywilną ludność chińską bez żadnej z jej strony prowokacji. Przy bombardowaniu miasta przez artylerję japońską około 100 ludzi zostało zabitych i rannych. Rząd nankiński zapewnia, że władze chińskie działały z jaknajwiększem umiarkowaniem i zwraca się do Rady Ligi z prośbą o wezwanie Japonji do natychmiastowego wycofania oddziałów wojskowych z Szantungu, oświadczając zarazem gotowość na wszelkiego rodzaju porozumienie, zmierzające do przeprowadzenia postępowania rozjemczego lub też odpowiednich badań przez międzynarodową komisję śledczą.

JAPOŃSKI PROJEKT „STREFY NEUTRALNEJ"

Pekin, 11 maja. (AW.). Według doniesień wychodzącej tu prasy angielskiej, rząd japoński zwrócił się do mocarstw zainteresowanych w stosunkach chińskich z propozycją utworzenia 7-miomilowej, licząc na mile angielskie, strefy neutralnej po obu stronach kolei szantungskiej. Dotychczas żadne z mocarstw nie odpowiedziało na tę propozycję.

KS. KAROL PRAGNIE ZAMIESZKAĆ WE WŁOSZECH

Wiedeń, 11 maja (PAT.) Z Medjolanu donoszą, że książe Karol wystosować miał pismo do rządu włoskiego z prośbą o zezwolenie na osiedlenie się na Riwjerze włoskiej. Równocześnie donoszą, że starania o uzyskanie zezwolenia na osiedlenie się w Belgji nie odniosły skutku.

PROCES AUTONOMISTOW ALZACKICH

Colmar, 11 maja. (PAT.). W dalszym ciągu procesu autonomistów wyjaśnienia składali oskarżeni prof. Würtz i literat Solween, oświadczając, iż starali się jedynie rozpowszechniać utwory pięknej literatury francuskiej i niemieckiej, oraz zwalczać książki szkodliwe dla młodzieży, nie zaś propagować idee autonomistyczne. Stanowisko czasopisma „Volksstimme" było lojalne i całkowicie przeciwne plebiscytowi.

ARESZTOWANIA W CHARKOWIE

Berlin, 11 maja. (PAT.). „Nachtausgabe" donosi z Moskwy, że G. P. U. zarządziło w Charkowie aresztowanie 29-ciu osób, wśród których znajdują się członkowie zarządu trustu Koksobenzol, pod zarzutem utrzymywania kontaktu z ukraińską organizacją kontrrewolucyjną, na czele której stać miał Welman.

LOT DO BIEGUNA

BUNT CZĘŚCI ZAŁOGI

Londyn, 11 maja. (AW.). British United Press donosi, że część załogi „Italji", która miała wylądować na biegunie, celem przeprowadzenia studjów, wypowiedziała posłuszeństwo i nie chce wykonać rozkazu, ponieważ przy odlocie z Włoch o tego rodzaju planie nie było mowy.

GEN. NOBILE PRZERWAŁ LOT Z POWODU BURZY

Berlin, 11 maja (AW.) Z Kingsbay donoszą, że generał Nobile przerwał lot z powodu burzy i o godzinie 4.10 powrócił do Kingsbay.

KRWAWE ZAJSCIA W BENGALU

Kalkuta, 11 maja. (AW.). W prowincji Bengalu, na wschodnio-hinduskich kolejach żelaznych, doszło do nowych gwałtownych zajść, w związku ze strajkiem kolejarzy. Grupy demonstrantów zatrzymywały pociągi oraz tramwaje i autobusy, kursujące w mieście. Policja, przy pomocy oddziałów wojskowych zlikwidowała zajście. W kilku wypadkach doszło do strzelaniny. Został zabity jeden robotnik, a kilkunastu robotników i policjantów odniosło rany. Aresztowano 8 demonstrantów.

OBSUNIĘCIE SIĘ ZIEMI POWODUJE SMIERĆ PRZESZŁO 20 OSÓB

Rzym, 11 maja. (PAT.). Telegraphen Union donosi, że w Grotamare w pobliżu Ascoli z powodu ulewnych deszczów nastąpiło obsunięcie się 15.000 mtr. sześciennych ziemi, która zasypała 2 domy wieśniaków, przyczem zginęło 6 osób, a 18 odniosło rany. Ziemia ta zasypała również tor linji kolejowej, prowadzącej z Ancony do Brindizi, skutkiem czego pociąg osobowy, który zaraz po wypadku nadjechał w pełnym biegu, uległ zupełnemu wykolejeniu, przyczem zginęło 12 osób, m. in. 2 dzieci, a 17 osób odniosło rany. Powstały wskutek katastrofy zator jest tak wielki, że naprawa toru potrwa conajmniej 5 dni.

„Messagero" donosi, że liczba osób, które straciły życie w katastrofie kolejowej w Grotamare, wynosi 16.

OSWIADCZENIE WICEMINISTRA BARTLA W SPRAWIE REGULACJI PŁAC URZĘDNICZYCH

Wobec pojawienia się w prasie komunikatu który nieściśle przedstawił oświadczenie wicepremjera prof. Bartla, dotyczące regulacji płac urzędniczych—Zarząd Główny Zw. Polskiego Naucz. Szkół Powszechnych podaje dokładny tekst tego oświadczenia, a mianowicie:

„Regulacja płac pracowników państwowych wiąże się najściślej z możnością uzyskania nowych źródeł dochodów dla skarbu Państwa. Bez tego regulacja jest nie do pomyślenia. P. Minister Skarbu opracował projekty odpowiednich ustaw podatkowych, które będą przedmiotem obrad Rady Ministrów już w dn. 11 maja, poczem w najbliższych dniach przyszłego tygodnia wniesione będą do Sejmu. Projekty ustaw uposażeniowych są w opracowaniu, podobnie, jak projekt ustawy emerytalnej i projekty pragmatyk służbowych, zarówno dla urzędników, jak dla wojska. Projekty te będą uzgodnione między resortami, poczem staną się przedmiotem obrad Rady Ministrów. Wszystko to musi zająć kilka tygodni czasu; o równoczesnem więc traktowaniu projektów ustaw podatkowych i ustaw urzędniczych nie może być mowy, skoro pierwsze są gotowe, a drugie w przygotowaniu". (PAT.).

WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA

Wczoraj odbyło się posiedzenie Komisji do badania wzrostu kosztów utrzymania. Na posiedzeniu tem ustalono, że ogólna zwyżka kosztów za miesiąc kwiecień wynosi 2,4 proc. **Grupa żywnościowa wykazuje zwyżkę 2,2 procent,** opał i oświetlenie 0,8 proc., mieszkania i świadczenia zwyżka 11,8 proc., ubrania — bez zmiany, grupa kulturalnych i innych potrzeb wykazuje zniżkę 0,1 proc.

(Obliczenie powyższe podające wzrost drożyzny na **2.4 proc.** dalekie jest od prawdziwej cyfry o jaką drożyzna wzrosła. Dobrze że komisja nabrała przekonania, iż drożyzna wogóle wzrasta — w co tak uparcie nie chciała uwierzyć! W jaki sposób grupa potrzeb kulturalnych wykazuje zniżkę 0.1 proc. zostanie tajemnicą obliczeń komisji!)

Co słychać na świecie?

KRONIKA TELEGRAFICZNA

PROJEKT NOWEGO LOTU DOOKOŁA ŚWIATA.

Według informacji dzienników nowojorskich jedna z fabryk samolotowych zajęta jest budową nowego typu aeroplanu przystosowanego do lotów bez lądowania na olbrzymie odległości. Firma ta miała zaproponować jednemu z lotników dokonanie lotu naokoło świata wzdłuż marszruty Nowy - York — Los Angelos — Hawaje — Sydney — Singapore — Bombay — Paryż i z powrotem do Nowego Yorku. Kulminacyjnym etapem tego gigantycznego lotu byłby przelot z Hawajów do Sydney na odległości przewyższającej odległość **Nowy York — Paryż. Lotnikiem, który miałby dokonać tego niezwykłego czynu miałby być Lindbergh.**

KATASTROFA BUDOWLANA NA SYCYLJI.

W Syrakuzach na Sycylji w czasie gwałtownego orkanu runął budujący się kilkupiętrowy gmach. Masa gruzów runęła na kilka sąsiednich domków. W czasie katastrofy trzy osoby zostały zabite, kilkanaście osób odniosło rany.

WYDALENIE Z ROSJI UCZONEGO ŻYDOWSKIEGO.

Znany uczony żydowski w Rosji dr. Saadi-Mazo został za swą działalność prosjonistyczną wydalony z granic Z. S. R. R. bez prawa powrotu.

SENSACYJNA KLĘSKA SZTEKKERA W WILNIE.

W odbywającym się w Wilnie turnieju zapaśniczym walki francuskiej mistrz Polski Sztekker, zdobywca pierwszej nagrody w Berlinie i Warszawie położony został w walce onegdajszej zupełnie niespodziewanie przez nieznanego zapaśnika ukrywającego się pod czarną maską.

ZGON HISTORYCZNEJ PAPUGI.

„Journal de Debats" donosi z Londynu, że zmarła tam w pobliżu Brighton papuga mająca 180 lat, która należała swego czasu do marszałka Masseny i z którą często żartował cesarz Napoleon I-szy. Zmarła więc ostatnia żywa istota, która „rozmawiała" z wielkim cesarzem.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

Pow. Częstochowski

WYMOWNA ILUSTRACJA METOD PROBOSZCZA Z PARAFJI DANKÓW.

Proboszcz parafji **Danków,** gminy Lipie, powiatu częstochowskiego, Mieczysław Graczykowski, zaprosił pewnego dnia kilku swoich przyjaciół, ażeby wspólnie z nimi „oczyścić" parafjan z ich śmiertelnych „grzechów wyborczych", które popełnili, głosując na 2-kę i 3-kę.

Z tego jednak, co ksiądz proboszcz czynił, wynika niezbicie, że nie tyle chodziło mu o wydobycie parafjan z „dwójkowego i trójkowego piekła", ile o wydostanie od łatwowiernych chłopów większego zapasu gotówki. Może i przykro było księdzu Graczykowskiemu, że, mimo jego płomiennego referatu o zbawieniu duszy przez głosowanie na listę Nr. 25, rozdane przez kościelnych „25" zamieniły się na 2, ale grunt... to jednak były pieniążki.

Miała odbyć się spowiedź. Przed spowiedzią ksiądz G. miotał w kazaniu gromy na grzeszników, którzy głosowali na 2, groził im mękami piekielnemi i kazał przysięgać, że przy przyszłych wyborach nikt już nie będzie głosować na „wrogów religji".

Rozpoczęła się spowiedź. Podchodzi pierwszy spowiadający się... Na co głosowałeś? „Na dwójkę? — rozgrzeszenia nie dostaniesz, przynieś 20 zł. na kościół, boś już w piekle". Podchodzi drugi. „Głosowałeś na trójkę — rozgrzeszenia nie dostaniesz, przynieś 10 zł. na kościół, boś już w piekle". Trzeci i czwarty byli rozsądniejsi, bo wręcz zapytali co to księdza obchodzi i tłumaczyć się nie chcieli.

Gdy na folwark do Mrowca przyjechał funkcjonarjusz Związku Rolnego, tow. Dąbrowski, ludzie udali się do niego po radę.

Tow. **Dąbrowski** w pięknych słowach wytłumaczył zebranym do czego dąży socjalizm i zwrócił uwagę na to, że PPS. nie walczy ani z religją ani z kościołem, ale z wtrącaniem się księży do politycznego życia i t. p.

Ludzie pokrzepili się na duchu, mniej już się boją piekła (które według księdza czeka tych, co głosowali na 2 i 3), ale do dziś dnia zadają sobie pytanie: dlaczego „dwójka" o całe 10 zł. droższa jest od 3?

Sosnowiec

NADUŻYCIA W PAŃSTWOWYM URZĘDZIE POŚREDNICTWA PRACY.

Onegdaj zakończono badanie aresztowanego w sprawie nadużyć kierownika tutejszego oddziału Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, inż. Borkowskiego. Borkowski przyznał się do zarzucanych mu czynów, motywując je lekkomyślnością. Został on osadzony w areszcie.

Bydgoszcz

CENNE WYKOPALISKA.

Jeden z gospodarzy ze Stodół wyorał w polu dużych rozmiarów urnę glinianą, zawierającą kilkadziesiąt sztuk srebrnych monet z XV i XVI wieku. Monety odesłano do Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu.

Wilno

ZABITY NA GRANICY.

Według doniesień Agencji Wschodniej z pogranicza, w pobliżu Niegorełoje, zamordowany został przez żołnierzy armji czerwonej przy próbie przekroczenia granicy polsko-sowieckiej warszawianin Witkowski. Trup został ograbiony.

Tomaszów Mazowiecki

POTĘPIENIE KOMUNISTÓW.

Nadzwyczajne Walne zebranie Komitetu Robotniczego P. P. S. w Tomaszowie uchwałą powziętą w dniu 6-go maja potępia prowokacyjne wystąpienia komunistów w dniu 1 maja w Warszawie, które stały się przyczyną tragicznego przelewu krwi i zbezczeszczenia święta solidarności robotniczej.

Kraków

WYKONANIE WYROKU ŚMIERCI.

Wczoraj o godz. 7-ej rano wykonany tu został wyrok śmierci na Ludwiku Błachu z Łagiewnik, który w zeszłym roku zamordował 2 dzieci w powiecie Bocheńskim.

Poznań

WYROK W PROCESIE O DZIAŁALNOŚĆ KOMUNISTYCZNĄ.

Ukończył się trwający przez 27 dni proces przeciwko 12 osobom, oskarżonym o działalność komunistyczną na terenie Poznania i okolic.

Wyrok Sądu Okręgowego uznaje winnymi 5 oskarżonych, których spotkały kary od pół roku do 2 i pół lat więzienia. Pozostałych, pomiędzy nimi członka t. zw. P. P. S. lewicy, Bema, oraz Badowskiego i Duberta — uwolniono. Wyrok został przez prokuratora zaskarżony do Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy, który rozpatrywał tę sprawę, wyrok zatwierdził.

Katowice

POLICJANT ZASTRZELIŁ ARESZTANTA W KOMISARJACIE.

Lokal komisarjatu policji w Wirku, pow. świętochłowickiego, był onegdaj widownią wstrząsającej tragedji.

W czasie przesłuchiwania dwuch aresztantów, przywiezionych z więzienia śledczego w Katowicach, posądzili oni policjanta Wieczorka z Wirka o rozmaite przestępstwa i nadużycia. Gdy Wieczorek dowiedział się o czynionych mu zarzutach, udał się do komisarjatu i oddał z rewolweru trzy strzały do aresztowanych, z których jeden, nazwiskiem Marcicz, padł odrazu martwy, drugi zaś Kukała został ciężko ranny w brzuch i głowę i walczy ze śmiercią w szpitalu. Wieczorek chciał następnie strzelić do siebie, jednak przeszkodził mu w tem komisarz Cichoń. Morderca rzucił się wówczas na komisarza i obecnych, aż wreszcie z trudem udało się go obezwładnić i odstawić do aresztu.

WARSZAWA ROBOTNICZA

STRAJK PROTESTACYJNY W FABRYCE WOLA

Z powodu wymówienia pracy 200 robotnikom

Zatarg w fabryce „Wola" zaostrza się coraz bardziej, naskutek nieustępliwego stanowiska Dyrekcji.

Wczoraj na znak protestu przeciwko wymówieniu pracy 200 robotnikom za to, iż odmówili bezprawnemu żądaniu oczyszczania krosien w biegu — stanęły 2 tkalnie.

Na fabrykę przybyła inspektorka pracy, p. Kirstowa, wydelegowana przez głównego inspektora pracy — i przedsięwzięła kroki, celem zlikwidowania zatargu.

Ogół robotników oświadczył, że nie przystąpi do pracy, póki nie zostanie zdjęte ogłoszenie o wymówieniu pracy, a Dyrekcja nie zgodziła się nawet warunkowo cofnąć tego zarządzenia, do czasu rozpatrzenia zatargu przez głównego inspektora pracy, który zobowiązał się zlikwidować sprawę do wtorku. Wobec tego sytuacja nie uległa zmianie.

Po odjeździe inspektorki pracy, do strajku przyłączyła się również przędzalnia.

Książki nadesłane

Kalendarz Samorządowy na rok 1928. Duża książka o 352 stronach, książka - podręcznik dla pracowników stałych i niestałych, płatnych i bezpłatnych działaczów samorządu.

Według zgodnej opinji tych pracowników, spotykamy następujące źródła informacyjne, według ich ważności i znaczenia praktycznego. 1. Wykaz ustawodawstwa w zakresie ustroju i działalności Samorządu w Rzeczypospolitej Polskiej. 2. Poradnik Samorządowy obejmuje 113 wyjaśnień w formie pytań i odpowiedzi na zagadnienia, nastręczające się w codziennem urzędowaniu pracowników administr. powiatowej i gminnej, przy udzielaniu rad i wskazówek obywatelom w rozmaitych sprawach i stosunkach w związku z prawem obywatelskiem, z płaceniem podatków itd. 3. Terminarz budżetowy i podatkowy. 4. Artykuły zawierają rzut oka na główne dziedziny działalności samorządu 5. Obszerny dział statystyki ogólno - państwowej. 6. Zwykłe informacje kalendarzowe, jak taryfy pocztowe, stemplowe itd.

Jest to 3-ci rocznik Kalendarza Samorządowego, wydawanego pod pewnemi względami ijako ciągłość; dlatego na początku załączona je t treść dwuch roczników poprzednich. Roczniki te można nabywać w administracji po cenie 1 zł. i 2 zł.

Cena rocznika 1928 r. — 5 zł.

Czasopisma nadesłane

Ostatni (19) numer *„Tygodnika Illustrowanego"* zawiera szereg ilustracyj aktualnych. Szczególnie obficie uwzględniony został pobyt króla Aman-Ullacha w Polsce, święto państwowe 3-go Maja, trzęsienie ziemi w Bułgarji, ostatnie wydarzenia z dziedziny sportu, wreszcie otwarcie wiosennego sezonu wyścigowego. Ponadto zeszyt posiada obszerny dział literacki, reprezentowany przez pióra Wacława Sieroszewskiego, Kornela Makuszyńskiego, Piotra Choynowskiego i innych.

WARSZAWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA.

Zarząd W. S. M. podaje do wiadomości członków spółdzielni oraz osób i instytucyj, interesujących się działalnością Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, że od dnia 12 do 15 maja r. b. w sali zebrań I kolonji na Żoliborzu są wystawione eksponaty, przygotowane na tegoroczną Wystawę Mieszkaniową w Paryżu.

Przygotowane zostały:

Model plastyczny i plany dużego osiedla W. S. M. na Żoliborzu.

Model urządzenia kuchni mieszkalnej.

Wystawę można zwiedzać w następujących godzinach:

Sobota 12 maja od godz. 4 pp. do 7 wiecz.
Niedziela 13 maja od g. 11 rano do 5 pp.
Poniedziałek 14 maja od g. 4 pp. do 7 wiecz.
Wtorek 15 maja od g. 10 rano do 12 pp.

Dojazd tramwajem Nr. 15, kursującym z placu Teatralnego co 10 minut.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

POSIEDZENIA, ZGROMADZENIA ODCZYTY

W sobotę dnia 12 b. m.

Koło Gazowników Wola. Konferencja doroczna w lokalu dzielnicy, Wola-Czyste, ul. Wolska 44, o godz. 3 pp. z referatem tow. Jaworowskiego. Obecność wszystkich obowiązkowa.

Koło Piekarzy. O godz. 6.30 w lokalu, Chłodna 41, odbędzie się zebranie członków Koła.

Koło Tramwajowe Praga. O g. 9.30 rano oraz 5.30 wiecz. w lokalu dzielnicy Praskiej, Brukowa 29, odbędzie się konferencja Koła.

RUCH ZAWODOWY

BACZNOŚĆ! WŁÓKNIARZE! W niedzielę, dn. 13 maja b. r. w lokalu Zw. Zaw. Włókienniczego, ul. Wolska 54, odbędzie się doroczne Walne Zgromadzenie członków Związku o godz. 9-ej m. 30 w pierwszym terminie, o godz. 10 m. 30 — w drugim terminie, bez względu na ilość obecnych.

AUTOMOBILIŚCI! Stawcie się licznie na Zebranie informacyjno-sprawozdawcze dnia 14 maja r. b. o godz. 6-ej wiecz. do lokalu Związku Pracowników Użyteczności Publicznej przy ulicy Wareckiej Nr. 7, gdzie odbędą się obrady o uzdrowieniu ruchu zawodowego automobilistów i ich egzystencji.

BACZNOŚĆ TOW. STOLARZE! członkowie Zw. Rob. Przemysłu Metal. (oddział Warszawa I). W sobotę, 12 b. m. w lokalu Związku przy ul. Leszno 53, odbędzie się o godz. 6 wiecz. walne zebranie w celu utworzenia Sekcji Stolarzy przy Zw. Zaw. Rob. Przem. Metal.

MŁODZIEŻ.

Wolskie Koło Młodzieży TUR. Ogólne zebranie Koła Młodzieży TUR im. Montwiłła - Mireckiego odbędzie się 12 b. m. o godz. 6 wiecz. Tow. Murawski wygłosi po zebraniu odczyt „O istocie organizacji".

Kurs Instruktorski Warsz. Org. Ml. TUR. Pierwsze zebranie kursu odbędzie się w lokalu Zw. Spożywców przy ul. Długiej 19 14 b. m. o godz. 8 wiecz. punktualnie.

Ruch kult.-oświatowy

Robotnicze Tow. Przyjaciół Dzieci, Oddział Warszawski. Dziś o godz. 6.30 odbędzie się w lokalu „Ogniska", Grójecka 53, Zebranie Rodzicielskie Ogniska Nr. 4 i Nr. 6

Na porządku dziennym: Sprawozdania z działalności Ogniska, sprawa kolonji letnich, przedstawienie kinowe.

WYCIECZKI DLA CZŁONKÓW K. M. K. A. W MAJU.

1) Jutro odbędzie się wycieczka do Radjostacji Transatlantyckiej w Babicach. Koszt wycieczki zł. 2 .Zbiórka: ostatni przystanek tramwajowy Nr. 1 o godz. 9 rano, gdzie będzie oczekiwał autobus. Wycieczkę prowadzi p. Gajda, kierownik Sekcji Wycieczkowej KMKA.

2) Dnia 17 b. m. (czwartek, święto) wycieczka do Zbiorów medycyny sądowej. Zbiórka ul. Oczki Nr. 1 (tramwaj 7 lub 9) o godz. 13. Opłata 25 gr.

3) Dnia 20 b. m. (niedziela) wycieczka do Wilanowa, Natolina i Kabat. Zbiórka o g. 9.30 rano na ostatnim przystanku tramwajowym 2A (Sadyba oficerska). Koszt 1 zł. Prowadzi prof. Nosarzewski.

4) Na Zielone Świątki Zarząd KMKA organizuje wycieczkę do Krakowa i Wieliczki. Wyjazd 26 b. m. o godz. 21.40, przyjazd 30 b. m. o godz. 5.35 rano. Koszt wycieczki 50 zł i w to wchodzi bilet kolejowy, nocleg hotelowy, zwiedzanie zabytków Krakowa, Wieliczki w pełnem oświetleniu, z orkiestrą. Zapisy na wycieczkę do Krakowa do 16 b. m. włącznie.

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela kancelarja KMKA, Chmielna 49 m. 3 od godz. 10 rano do 12 i od 17 do 20-ej.

KRONIKA

STAN POGODY.

Wskutek przesunięcia się środka depresji z nad Polski ponad zatokę Fińską, w całym kraju w dniu wczorajszym wystąpiła pogoda zmienna z przelotnemi opadami. Temperatura w dalszym ciągu uległa obniżeniu.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 6°9, najniższa 3°0.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: W całym kraju pogoda zmienna z przelotnymi gdzieniegdzie deszczami. Chłodno, nocą możliwe przymrozki, zwłaszcza w górach i na wyżynach. Słabe, na północy umiarkowane wiatry północno-zachodnie i zachodnie.

Zwiedzanie Warszawy. Wydział oświaty i kultury Magistratu organizuje jutro następujące wycieczki. 1) Muzeum Etnograficzne (prowadzi p. Żółtowski), 2) Łazienki królewskie (historja architektura, zabytki) — prowadzi p. K. Nosarzewski, 3) Stacja pomp rzecznych. Wycieczki są dostępne dla wszystkich. Informacje i zapisy: tel. 280-85.

Wystawa Prasy w Kolonji. W dn. 10 b. m. wyjechał do Kolonji prezes Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich i prezes Polskiego Komitetu Wystawowego p. Zdzisław Dębicki, który w charakterze oficjalnego reprezentanta Polski weźmie udział w otwarciu Międzynarodowej Wystawy Prasy w dniu dzisiejszym.

SAMORZĄD STOLICY

BUDOWA MUZEUM NARODOWEGO.

Trwają w dalszym ciągu roboty, związane z budową gmachu dla Muzeum Narodowego w Al. 3 Maja. Mają one na celu wykończenie pierwszej serji robót z ogólnej liczby trzech. Pierwsza serja budynków będzie w tym roku doprowadzona pod dach, a w przyszłym roku na jesieni wykończona i oddana do użytku. Pozwoli to na przeniesienie większości zbiorów z obecnego ciasnego i zupełnie nieodpowiedniego lokalu przy ul. Podwale, gdzie wiele cennych zbiorów nie może być nawet rozpakowanych. Wydatki na budowę Muzeum pokryte będą w tym roku z pożyczki amerykańskiej.

FUNDUSZE NA WALKĘ Z BEZDOMNOŚCIĄ.

Magistrat na ostatniem swem posiedzeniu zatwierdził wniosek o asygnowanie Komitetowi walki z bezdomnością 100.000 zł. na utrzymanie schronisk dla bezdomnych od 1 kwietnia r. b. i dalszą akcję zwalczania bezdomności.

Wydatki Komitetu od chwili jego powstania, t. j. od listopada r. ub. do kwietnia r. b., czyli w ciągu 5-ciu miesięcy, wyniosły 109.713 zł., wpływy zaś 52.315 zł.

ODPOCZYNEK DLA SŁUŻBY SZPITALNEJ

Magistrat wyraził zgodę na udzielenie pracownikom szpitalnictwa i opieki społecznej prawa do korzystania z 4 dni wypoczynkowych w miesiącu. Chodzi tu o funkcjonarjuszów i służbę w szpitalach i zakładach dobroczynnych, których praca ma charakter ciągłości. W celu określenia, jacy funkcjonarjusze mają korzystać z wypoczynku i celem zapobieżenia, aby wypoczynek nie odbił się ujemnie na czynnościach szpitalnych, utworzona będzie komisja, która w racjonalny sposób podzieli kolejność odpoczynku.

PROCES KOMUNISTYCZNEJ PARTJI ZACHODNIEJ BIAŁORUSI

Wszyscy oskarżeni demonstracyjnie opuszczają salę posiedzeń.

Białystok, 11 maja. (A. W.).

W osiemnastym dniu procesu przeciwko 136 oskarżonym o przynależność do Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi, oskarżony **Basiński**, wydalony z sali na ostatniem posiedzeniu, oświadczył, że Dziennik, o którym wspomina w swojem pisemnem zeznaniu świadek Wyszyński, jako o uczestniku w konferencji komunistycznej, znajdował się w owym czasie w więzieniu, a więc nie mógł być obecny na konferencji.

Następnie zeznawało czterech świadków odwodowych ze strony oskarżonego **Trofima Panfiluka**. Świadek st. przodownik **Skirmunt** zeznał, że podrejonowy komitet K. P. Z. B. w Brańsku podlegał komitetowi rejonowemu tej partji w Bielsku. Na czele komitetu podrejonowego stali oskarżeni: Dawid Cukierman i Berko Puchalski. Ten ostatni wydał szereg swoich towarzyszów.

Po przesłuchaniu jeszcze kilku świadków oskarżenia Sąd ponownie zbadał świadka st przod. **Skirmunta**, tym razem w sprawie organizacji komunistycznej w Milejczycach. Oświadczył on, iż w związku z aresztowaniem Piotra Timoszewicza, wskutek obciążającego zeznania Teodorowicza, odbyło się specjalne posiedzenie organizacji komunistycznej, na którem zapadł wyrok podpalenia zabudowań Teodorowicza. Wykonanie wyroku przypadło w udziale, w drodze losowania, osk. **J. Abramowiczowi**. W tym momencie zabrała głos osk. **Jacha Szarcman** („Helena"), która na wstępie procesu przyznała się do pełnienia funkcji sekretarki okręgowego komitetu partji w Białymstoku. Oświadcza ona obecnie, że podpalenie z nakazu partji komunistycznej nie mogło się zdarzyć, ponieważ partja ta nie stosuje teroru indywidualnego. Dalsze wywody oskarżonej noszą charakter agitacyjny. Przewodniczący pozbawia ją głosu, a kiedy Szarcman nadal przemawia, zarządza wyprowadzenie jej z sali. Wówczas oskarżony **Leonidas Kłyszko** („Piotr") protestuje przeciwko oczernianiu partji komunistycznej. Pozbawiony głosu przez przewodniczącego, Kłyszko nadal przemawia — zostaje również wyprowadzony z sali. Oskarżona **Wiera Chorązy** wstaje wówczas i wzywa wszystkich oskarżonych do solidarnego wyjścia z sali. Oskarżeni wstają i, wznosząc różne okrzyki, zamierzają opuścić salę. Przewodniczący zarządza przerwę, oświadczając, że ci z oskarżonych, którzy nie solidaryzują się z wydalonymi, mogą pozostać; jednakże wszyscy oskarżeni, nie wyłączając odpowiadających z wolnej stopy, opuszczają salę posiedzeń.

Po wznowieniu posiedzenia sądowego, w dalszym ciągu przesłuchiwano świadków, w nieobecności oskarżonych.

Kino „APOLLO" Marszałkowska 106.
Początek seansów: 4, 6, 8 i 10.
Wielki podwójny program monstre!
„WYSPA STRACEŃCÓW"
oraz „ULUBIENIEC TRYBUN"
razem 16 aktów.
W rolach głównych: MILTON SILLS, BETTY BRONSON oraz ulubieniec narodów SLIM.

„WODEWIL" Nowy Świat 43 Pocz. 4, 6, 8 i 10
OSTATNIE DNI!
CENY BILETÓW ZNIŻONE ZŁ. 1 i 2.
Król Królów
Reżyseria Cecila B. de Mille

KINEMATOGRAF MIEJSKI Hipoteczna 5. Długa 25.
Początek o godz. 6.30 w.
Dziś!
„ZDRADA"
Jack Frevor Luiza Woldern Lissi Arna.
Wł. „Wir-film". Nadprogram.
Codziennie seanse oświatowe o godz. 12 i 5 pp.
„Tajemnice głębin morskich"

CASINO Nowy Świat 50. Pocz. o g. 4.30 ost. s. 10.15
Ceny biletów zniżone — 2 zł. parter, zł. 1.30 balkon.
Emil JANNINGS
w owej pierwszej ameryk. kreacji p. t.
NIEPOTRZEBNY CZŁOWIEK
Reżyserja: VICTOR FLEMING
Wytwórnia: „PARAMOUNT"
W głównych rolach kobiecych: BELLE BENNET i PHYLLIS HAVER.

Kino „PALACE"
Chmielna 9. Początek o godz. 6-ej
SUZY VERNON, WILLI FRITSCH I BERNARD GOETZKE
w sensacyjnym filmie p. t.
„WINIEN?"

„PAN"
Nowy Świat 40. Pocz. o godz. 6-ej
Wstrząsający dramat życiowo-erotyczny produkcji 1928 r.
CYRK WOLFSONA
Potężna epopea ludzkich namiętności.
Rozpaczliwa walka matki o dziecko z rozjuszonym szympansem na szczycie wielopiętrowego komina.
„CAPITOL"
Marszałkowska 125. Pocz. o godz. 5-ej.

CO GRAJĄ KINA?

Colosseum: „Co kocha kobietka" z Harry Liedtke.
Stylowy: „Wróbelki".
Casino: „Niepotrzebny człowiek".
Miejski: „Zdrada".
Palace: „Winien?".
Pan: „Cyrk Wolfsona".
Rococo: „Szkoła paryska".
Splendid: „Wykolejeni".
Wodewil: „Król Królów".
Capitol: „Cyrk Wolfsona".
Światowid: „Przebudzenie się kobiety".
Apollo: „Wyspa straceńców" i „Ulubieniec trybun".
Filharmonja: „Książę i apaszka", oraz „Ameryka się bawi".
Mewa: „Lew Mogołow".
Czary (ul. Chłodna): „Lady Hamilton".
Uciecha: „Biała niewolnica".
Sokół: „Intryga, miłość i prawo".
Italja: „Igrzysko namiętności".

Z sądów.

P. KURNATOWSKI STANIE ZNÓW PRZED SĄDEM.

Do Sądu Apelacyjnego wpłynęła skarga apelacyjna prokuratora w sprawie Marjana Ludwika Kurnatowskiego, Dobieckiego Leonarda i innych funkcjonarjuszy urzędu śledczego, uniewinnionych przez Sąd Okręgowy.

ZA PUSZCZANIE W OBIEG FAŁSZYWYCH BANKNOTÓW.

Chaim Liberman i Łaja Płaster tworzyli szczęśliwą parę. Dobrze im było ze sobą, zwłaszcza, że mieli aż 2 pociechy: 2-latka i maleństwo przy piersi.

Trzeba nieszczęścia, iż Liberman, karany 8 razy za kradzież, zapragnął szybko się wzbogacić i zaczął mocno ryzykowny proceder puszczania w obieg fałszywych banknotów. Sprawa się wydała. Oboje zasiedli na ławie oskarżonych, a że nie mieli z kim zostawić dzieci, więc i one znalazły się w Sądzie.

Sąd skazał Libermana na 5 lat ciężkiego więzienia, żonę jego na 1½ roku ciężkiego więzienia.

I. K.

My nie namawiamy — My przekonywujemy!!
Rzeczą powszechnie wiadomą i znaną jest, że nasza kolektura
„E. LICHTENSTEIN i S-ka"
Warszawa, Centrala Kolektury Marszałkowska 146.
ODDZIAŁY MIEJSKIE
I miejski Bielańska 3—Tel. 515-68
II „ Krak. Przedm. 37, Tel. 415 37
III „ Nalewki 42 — Tel. 154-98
IV „ Królewska 39 Tel. 136 i 417-39
V miejski Królewska 43.
VI „ Praga Targowa 40
ODDZIAŁY ZAMIEJSKIE
VII ŁÓDŹ: Piotrkowska 72— Tel. 56-68 gmach „Grand Hotel".
VIII WILNO, Wielka 44—Tel. 4-25.
Dzięki swym częstym i wielkim, od wielu lat, wygranym słusznie słynie, jako prawdziwie najszczęśliwsza, najsłynniejsza i największa kolektura w Polsce.
To też wszyscy próbują u nas szczęścia!
Wzbogaciliśmy już TYSIĄCE RODZIN.
Wypłaciliśmy już za kupione i wygrane u nas losy
kilkadziesiąt miljonów złotych
Posiadamy TYSIĄCE DZIĘKCZYNNYCH LISTÓW
Teraz zaś, powiadamy Wam wszystkim, że Polska Loterja Państwowa na nowo otwiera swe bramy szczęścia, gdyż
już 19 Maja, w tę sobotę,
rozpoczyna się ciągnienie I klasy Wielkiej 17 Loterji Państwowej.
Wygrać można zawrotne sumy jak:
zł. 700,000, 400,000; 300,000; 2 po 100,000; 2 po 80,000; 2 po 75,000; 2 po 70,000; 3 po 50,000; 2 po 40,000; 2 po 35,000; 6 po 25,000; 20 po 15,000; 38 po 10,000; 68 po 5,000; dużo, dużo po 3,000; 2,000, 1,000 i t. d. i t. d.
za bardzo małe zaoszczędzone pieniądze, gdyż cena losów
¼ losu zł. 10 — ½ losu zł. 20 — 1/1 losu zł. 40
Przeto każdy z Was
Ty, On, Ona, Wy wszyscy
zwartymi szeregami zgłoście się do naszych słynnych placówek loteryjnych i zaopatrzcie się w nasze szczęśliwe losy.
Niech na dzień 19 Maja, na sobotę, nikogo z Was nie zbraknie.
Niech na dzień 19 Maja, na sobotę, każdy z Was kupi nasz szczęśliwy los!
A więc, baczność Obywatele, zbiórka 19 Maja przed urną szczęścia z losem „LICHTENSTEINOWSKIM"!!
Firma egz. od 1835 r. Konto P. K. O. 93-74.

SAMUEL LIS
WYKŁADANIE PODŁÓG LINOLEUM PRZEZ NAJLEPSZE SIŁY FACHOWE
STOLJERSKA 32
TEL. 210-85 i 256-78

„POLODONT" Proszek Pasta Eliksir
Konserwują i wybielają zęby, nie ścierają emalji, dezynfekują jamę ustną, przewyższają dobrocią dotychczasowe środki.
Sprzedaż w perfumerjach i składach aptecznych.
Laboratorjum „POLLABOR", Sp. z o. o.

Lek. D-ta R. KOTLER Nowolipie 17a
(obok Szpit. Ewang.) tel. 529-59.

PRENUMERUJĄCY
„LOT POLSKI"
POPIERACIE L. O. P. P.
Prenumerata roczna 12.— złotych — P. K. O. 7860.
Warszawa, DŁUGA 50.

LECZNICA GRANICZNA 14
Wszystkie specjalności. Lampa kwarcowa.

LECZNICA
Przychodnia Lekarzy Specjalistów Senatorska 10. Dla chorób wenerycznych, skórnych, niemocy płc. naświetl., roentgen, lampą kwarcową. Czynna 9 r.—9 w. i od 4 — 6 przyjmuje lekarka kobiety i dzieci. Niedziele i święta od 10—3. Wizyta 3 zł.

Ogłoszenia drobne

Głuchota uleczalna! Fenomenalny wynalazek „Eufonja" zademonstrowany specjalistom. — Sami się w domu wyleczycie z przytępionego słuchu, szumu i cieknięcia z uszów.—Liczne podziękowania. Pouczającą broszurę wysyła bezpłatnie na żądanie „EUFONJA" Liszki koło Krakowa.

Posadę z pensją 350 zł. miesięcznie bez trudu otrzyma każdy, kto ukończy Kursy H. Prylińskiego — Al. Jerozolimskie 27.

Posadę otrzymawszy, opłacacie Szkołę Samochodową Inż. Froma, Hoża 35. Bezrobotnym ustępstwa.

Patefony, Parlofony, instrumenty muzyczne, w wielkim wyborze, oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca Feigenbaum Bielańska 1.

Ślusarz wykwalifikowany, samodzielny potrzebny do montażu. Chmielna 10 m. 4.

Ubiory Męskie Damskie, Płaszcze nieprzemakalne Na Raty Na 6 Miesięcy, Długa 37—4.

Zgubiono książkę Kasy Chorych m. Warszawy na nazwisko Lucjana Piwczyńskiego, zamieszkałego przy ul. Szwedzkiej 25.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne.

I TEN LECI DO AMERYKI

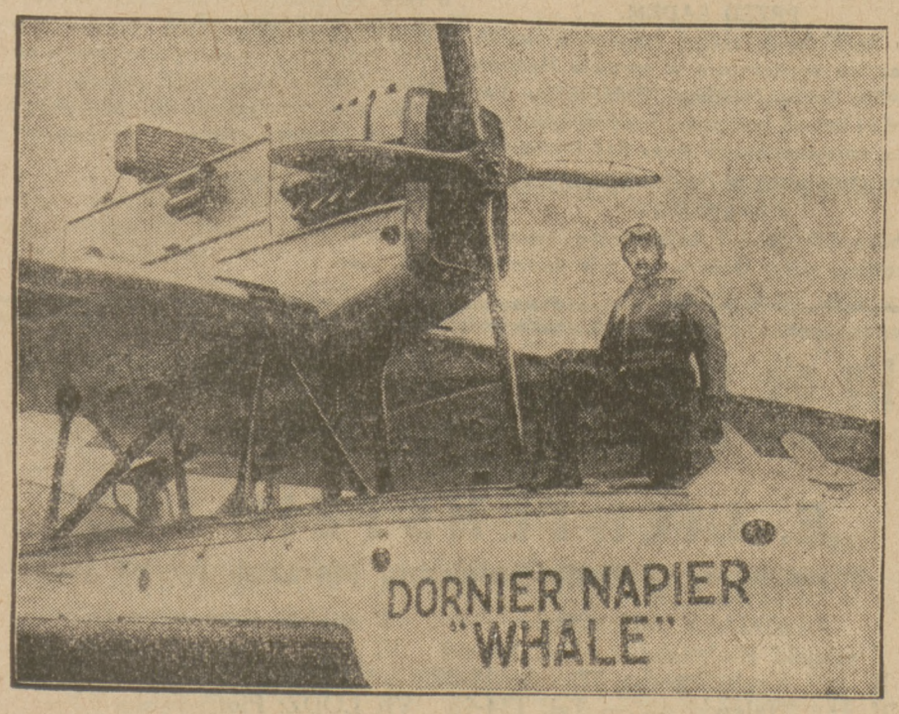

CAPITAN COURTNAY,

angielski lotnik, po dokonaniu szeregu prób podejmuje jeszcze w bieżącym miesiącu lot transatlantycki z Southampton do Nowego Jorku na metalowym aparacie Dornier-Napier „Whale".

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ.

12.00 — 13.00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny oarz koncert z płyt gramofonowych. 15.00 — 15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy oraz nadprogram. 15.20 — 16.00 Przerwa. 16.00 — 16.25 Odczyt „Zagadnienia racjonalnej porady przy wyborze zawodu". 16.25—16.40. Nadprogram i komunikaty. 16.40 — 17.05. Odczyt „Samorząd wojewódzki". 17.05 — 17.20 Przerwa. 17.20 — 17.45 „Radjokronika" wygł. dr. M. Stępowski. 17.45 — 18.55. Audycja dla dzieci. 18.55 — 19.05 Przerwa. 19.05 — 19.15 Komunikat rolniczy. 19.15—19.35 Rozmaitości 19.35 — 20.00 Odczyt „Tydzień dziecka i wystawa polska—dzieciom" wygł. dyr. Staszewski. Po odczycie komunikat Tow. zachęty do hodowli koni w Polsce. 20.00 — 20.30 Przerwa. 20.30. Koncert wieczorny, w przerwie biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim. „Czar walca", operetka w 3 aktach Oskara Straussa. 20.00 — 22.05 Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05—22.20 Komunikaty PAT. 22.20 — 22.30 Komunikaty: policyjny, sportowy oraz nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

JUTRO.

10.15 — 11.45 Transmisja nabożeństwa z katedry wileńskiej. 12.00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny oraz nadprogram. 12.10 — 14.00 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej. Poranek symfoniczny. W programie utwory Piotra Czajkowskiego. 14.00 — 14.20 Odczyt „Roje naturalne czy sztuczne" wygłosi p. K. Bajorek. 14.20 — 14.40 Odczyt „pielęgnowanie roślin w czasie wzrostu" wygłosi dr. M. Różański. 14.40 — 15.00 Odczyt „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze" wygł. p. Mędrzecki. 15.00 — 15.15 Komunikat meteorologiczny oraz nadprogram. 15.15 — 17.20. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej: 1. Dworzak: „Karnawał", uwertura — wykona orkiestra. 2. Chopin: Koncert fortepianowy f-moll a) Maestoso, b) Largheto. c) Allegro vivace—wykona z tow. orkiestry p. M. Barówna. 3. Suk: Serenada na instrumenty smyczkowe a) Andante con moto, b) Allegro ma non troppe a grazioso c) Adagio, d) Allegro giocoso ma non troppo—wykona orkiestra. 4. Liszt: Rapsodja hiszpańska (Jota argonese) wykona p. M. Barówna. 5. Smetana: Poemat symfoniczny „Blanik" wykona orkiestra. 17.20 — 17.40 Rozmaitości wygłosi p Ludwik Lawiński 17.45 — 18.55 Wieczornica podhalańska. Recytacje utworów Witkiewicza, Orkana i Gwiżdża. 18.55 — 19.10. Przerwa. 19.10 — 19.35 Odczyt „Danja" (II) wygłosi prof. Zygmunt Denter. 19.35—20.00. Odczyt „Komitet franko - polski w r 1830—1833" (1-szy) wygł. dr. Adam Lewak. Po odczycie komunikat Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce. 20.00 — 20.30 „Chiny, ich przeszłość i teraźniejszość", odczyt VI p. t. „Język i literatura" wygłosi prof. Bogdan Richter 20.30 — 22.00 Koncert wieczorny wspólny ze stacją Wilno. 1. a) Puccini: Fantazja na tematy z op. „Madame Butterfly" (1-sza część); b) Mascagni: Intermezzo z op. „Rycerskość wieśniacza" wykona orkiestra w Warszawie. 2. a) Puccini: Duet z 2-go aktu op. „Madame Butterfly", b) Mascagni: Arja Santuzzy z op. „Rycerskość wieśniacza" odśpiewa p. J. Korsak - Targowska, c) Verdi: Duet z 2-go aktu op „Aida" odśpiewają pp. J. Korsak-Targowska i J. Krużanka w Wilnie. 3. Czajkowski: Fantazja na tematy z op. „Dama pikowa" wyk. orkiestra. 4. a) Czajkowski: Duet z 2-ej odsłony op. „Dama pikowa", b) Verdi: Arja Aidy z 3 aktu (odśpiewa p. J. Krużanka), c) Dolibes: Duet z op. „Lakme" odśpiewają p. Korsak - Targowska i Krużanka. 5. Delibes: Muzyka baletowa z op. „Lakme" wyk. orkiestra. 22.00 — 22.05 Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05—22.20 Komunikat PAT. 22.20 — 22.30 Komunikaty: policyjny sportowy oraz nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

150 ROCZNICA SMIERCI PITTA

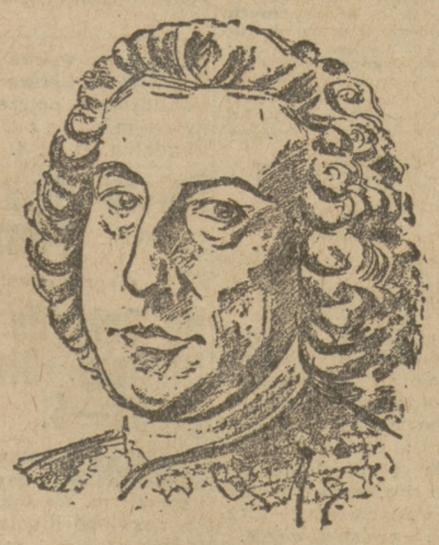

WILLIAM PITT,

jeden z najwybitniejszych polityków angielskich, zasłużył się W. Brytanji przez zdobycie Kanady. Zmarł 11 maja 1778 r.

„STYLOWY"

„WRÓBELKI".

Mary Pickford w roli dziewczynki — to najmilsze zjawisko ekranu. Nic dziwnego też, że widzowie śmieją się i płaczą razem z rozkosznemi „milusińskiemi wróbelkami" i najrozkoszniejszą wśród nich Mary.

Obraz ten należy do rzędu tych, nawskroś demokratycznych filmów, w których produkcji celuje Ameryka. Dużo serca, dużo szczerości, temat zaczerpnięty z życia, fragment ubogiej robotniczej dzielnicy—i szare, ubogo odziane postacie dzieci proletarjatu.

Jeśli porównywać różne kreacje „słodkiej Mary", to kreację z „Wróbelków" należy zestawić z „Sercem", w której Mary, jako Aneta, córka policjanta, zawojowała serca najzaciętszych wrogów podlotków.

Ika.

POKWITOWANIA

Zebrane na Ognisko Rob. Tow. Prz. Dzieci na Ochocie przez tow. Strauting w Państwowej Wytw. Ap. Telef. i Telegr. (Oddział telefonów) zł. 96 gr. 54.

PIERWSZY „CZŁOWIEK-RAKIETA"

ANTONI RAAB

jest pierwszym człowiekiem, który podejmie lot na świeżo wynalezionym aparacie, uruchamianym przez siłę wybuchową rakiet, które się zapalają w tylnej części maszyny. Zawrotna szybkość i wysokość, z jaką aeroplan taki leci, utrudnia kierowanie nim i grozi wielkiem niebezpieczeństwem dla pilota.

ZE SPORTU

WYJAZD ROBOTNICZEJ REPREZENTACJI STOLICY W CIĘŻKIEJ ATLETYCE DO GDAŃSKA.

Dziś wyjeżdża do Gdańska robotnicza reprezentacja stolicy w ciężkiej atletyce. Skład naszych reprezentantów przedstawia się, jak następuje: **waga kogucia:** Galski, **waga piórkowa:** Szajewski, **waga lekka:** Syrecki, **waga średnia:** Maliński, **waga półciężka:** Zbrożek:

Wszyscy wymienieni, oprócz Szajewskiego (RKS „Świt") są członkami stołecznej Skry.

KALENDARZYK DZISIEJSZYCH ZAWODÓW.

Agrykola, godz. 15.30, kobiece zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo młodzików WOZLA. W programie: przedbiegi 50 mtr., rzut kulą, bieg 800 mtr., skok w dal, rzut oszczepem i przedbiegi 200 mtr.; godz. 17 Kraft - Błyskawica.

Boisko Skry, godz. 15, Marymont II - Makabi II, godz. 16.45 Marymont - Makabi (mistrzostwo kl. A).

Boisko Legja, godz. 15, Zieloni II - Barkochba II, godz. 16.45 Zieloni - Barkochba (mistrzostwo kl. B).

Boisko 1 p. radjo. Promień-Reduta g. 17.

Boisko Marymont, g. 17, Collegia - Stella.

Boisko AZS (park Skaryszewski) godz. 17 mecze hazeny o mistrzostwo Warszawy. Sokół - Polonia i Skra - Warszawianka.

MECZ BOKSERSKI RAN - SCHULTZ (Niemcy).

W dniu 19 b. m. w Cyrku o godz. 20 odbędzie się zapowiadany kilkakrotnie mecz bokserski pomiędzy najlepszym pięściarzem warszawskim Edwardem Ranem i znanym bokserem niemieckim Helmuthem Schultzem.

BIEG KOLARSKI RKS „ŚWITU".

W dniu jutrzejszym odbędzie się na szosie w Czarnej Strudze wewnętrzno - klubowy bieg kolarski RKS „Świtu" na dystansie 50 klm. Zwycięzcy otrzymają nagrody w postaci żetonów, ofiarowanych przez członków „Świtu", pp. **Pogorzelskich.**

Start o godz. 10 rano. Organizatorzy biegu wyjeżdżają z lokalu klubu (Kredytowa 3) o godz. 7 rano.

WYSCIGI SAMOCHODOWE NA SYCYLJI

ALBERT DIVO (na lewo)

francuski automobilista odniósł zwycięstwo w wyścigach Farga-Florio na maszynie „Bugatti", przebywając 324 klm. w czasie 2:56:3,15.

Z WYSTAWY PRASOWEJ W KOLONJI

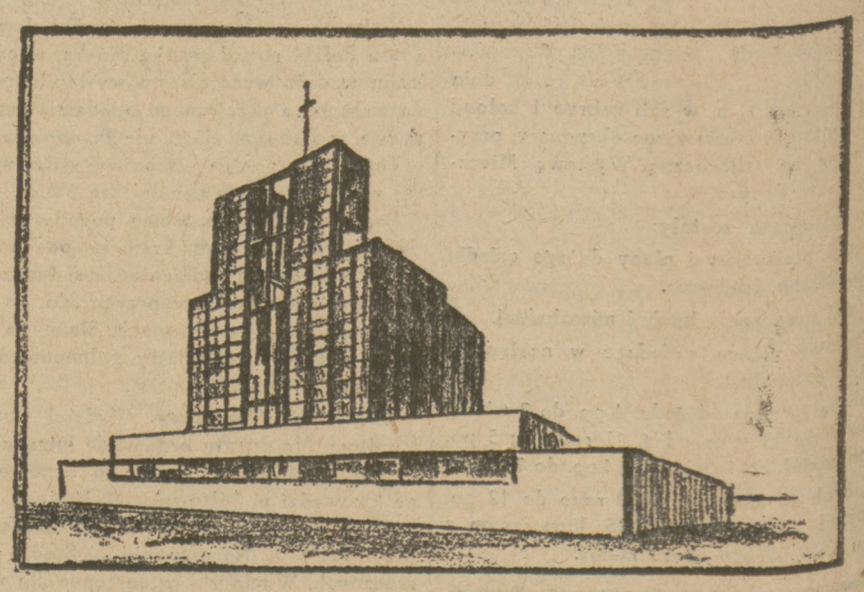

Na wystawie „Prasy" w Kolonji wybudowano specjalny pawilon ze stali i ze szkła dla prasy ewangielickiej. Pawilon nosi charakter świątyni według projektu prof. **Bartninga.** Budowa ta jest wyrazem nowoczesnej architektury kościelnej, budzącej na zachodzie żywe zainteresowanie.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8-ej w. „Syrena"

Narodowy
o 8-ej w. „Budowniczy Solness"

Letni
o 8 ej w. „Panna z dobrego domu"

Teatr Wielki. Dziś „Syrena".

Teatr Narodowy Dziś i jutro „Budowniczy Solness"

Teatr Letni. Codziennie „Panna z dobrego domu".

Teatr Polski. Dziś „Zielony frak" w nowym przekładzie Jana Lechonia.

Dziś o godz. 3.15 „Don Kichot", jutro o godz. 4 pop., po cenach zniżonych, „Azais".

Teatr Mały. Codziennie „Pociąg widmo"

Teatr Praski. Dziś o godz. 8 „Halka", jutro o g. 4 „Zemsta za mur graniczny", o g. 8 „Halka".

Wielka rewja w teatrze Nowości. Dziś i dni następnych „Czarne na białem".

„Rycerz bez skazy". Dziś o g. 4 pop. i jutro o g. 12 w poł. w teatrze Nowości dla młodzieży szkolnej „Rycerz bez skazy".

Premjera w teatrze Nowości. Teatr Nowości wystąpi w najbliższych dniach z premjerą wielkiej rewji p. t. „Ja pana też..."

Teatr Qui Pro Quo. Rewja p. t. „Bernard" cieszy się rekordowem powodzeniem.

Teatr „Morskie Oko" (Jasna 3). Jeszcze tylko 3 dni „Publiczność ma głos".

Teatr „Czerwony As". „Poco mi dwa łóżka".

Teatr Elizeum (Karowa 18). Trupa wileńska. Dziś o godz. 3.15 „Dybuk" Ańskiego. Jutro o g. 3.15 „Peryferje" Fr. Langera.

Koncert miłośników dawnej muzyki. W poniedziałek Stowarzyszenie miłośników dawnej muzyki organizuje koncert w sali Konserwatorjum, z programem utworów Mielczewskiego, Orlando di Lasso, Bacha i t. p. Bilety: Marszałkowska 98, „Orbis".

Recital Maryli Breslauerówny w Konserwatorjum. Dziś odbędzie się w sali Konserwatorjum recital fortepianowy p. Maryli Breslauerówny. Program zapowiada utwory Bacha, Galupiego, Albeniza, Chabriera, Schumanna i in. Bilety: Marszałkowska 98.

Popis szkoły baletowej prof. Kaz. Łobojki. 9-ty doroczny popis szkoły baletowej prof. Łobojki odbędzie się jutro o godz. 12.15 w południe w „Capitolu", ul. Marszałkowska nr. 125.

Z Filharmonji. Jutro odbędzie się poranek, który wypełnią utwory Czajkowskiego. Na czele programu symfonja „Patetyczna" i „Kaprys włoski". Dyryguje p. Zdzisław Górzyński. Jutrzejszym popołudniowym koncertem symfonicznym dyrygować będzie p. Milan Zune, kapelmistrz opery katowickiej. Solistką będzie p. Marja Barówna, która odegra koncert fortepianowy f-moll Chopina.

OJCIEC I SYN POD KLUCZEM

W nocy, w pociągu osobowym, dążącym w kierunku Sierpca, pomiędzy Pragą a Płudami, pasażerce Janinie Piwowarskiej skradziono walizkę z garderobą i bielizną. Zawiadomiona o kradzieży służba kolejowa wszczęła poszukiwania i wkrótce zatrzymała 2-ch podejrzanych osobników, których oddała na posterunek zandarmerji w Jabłonnie. Tam się okazało, że zatrzymanymi są: Tedeusz Zieliński lat 16 i ojciec jego Józef Zieliński lat 42—obydwaj z Warszawy. Ten ostatni przed kilku dniami wyszedł dopiero na wolność, po odbyciu kary 2-letniego więzienia za kradzież. Ojca i syna osadzono w więzieniu.

STRAJK KASIARZY

Gdy w I-ym kwartale r. b. kasiarze dokonali zamachu na 18 kas ogniotrwałych, przyczem łupem stało się ogółem 91.374 zł., to w ub. miesiącu kasiarze... zastrajkowali, gdyż nie dokonali ani jednego zamachu w Warszawie. Widać z tego, że już wszystkie podrzędniejsze kasy zostały rozbite lub przezorni właściciele sklepów, kantorów i fabryk gotówki w kasach już nie przechowują. Natomiast wielkie kasy w bankach i większych magazynach jubilerskich są dobrze strzeżone.

JEDEN UPADŁ, DRUGI UCIEKŁ

Magazynier firmy „Polskie Towarzystwo Techniczne dla Handlu i Przemysłu p. n. „Polthap", Napoleon Górski, powracając z obiadu do pracy, zastał na klatce schodowej przy wejściu do magazynu wyrobów metalowych, stojącego mężczyznę, który na widok Górskiego czemprędzej czmychnął. Tknięty złem przeczuciem magazynier pozwolił na ucieczkę nieznajomemu, lecz sam pobiegł do magazynu. Tam natknął się na drugiego opryszka którego schwycił mocno za kołnierz i zaalarmował pracowników firmy. Wezwano policję, która zaopiekowała się złodziejem. Znaleziono przy nim łom dużych rozmiarów oraz worek i papier do pakowania łupów. Złodziej zdążył otworzyć już drzwi do magazynu i byłby się sowicie obłowił, gdyby nie przeszkodził mu przezorny Górski. W komisarjacie ustalono, że jest to Benjamin Anachowicz (Krochmalna nr. 9), notowany już 9 razy w urzędzie śledczym. Swego kamrata, pełniącego funkcję „świecy", oczywiście nie chce wsypać. Złodzieja osadzono w więzieniu.

POŻAR W „ZENICIE"

Przy ul. Elektoralnej 25 dozorca domu Jan Latosiński zauważył o godz. 5 kłęby dymu, wydobywające się z lokalu parterowego, gdzie mieści się wytwórnia gilz p. f. „Zenit", należąca do Gedali Szalata. Dozorca niezwłocznie zaalarmował telefonicznie straż ogniową. W kilka minut przybyło na miejsce Pogotowie mirowskiego oddziału straży. Okazało się, że paliły się tektury i papiery, nagromadzone w osobnym pokoju, przeznaczonym na krajalnię. Strażacy, po usunięciu palących się tektur i papierów na podwórze, pożar ugasili. Przyczyna pożaru narazie nie ustalona.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI, **Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.**

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.